

Stany Zjednoczone widzą w Polsce wzór wolności

Podczas obchodów 80. rocznicy wybuchu II wojny światowej wiceprezydent USA Mike Pence powiedział: „Kto chce być wolny, niech spojrz na Polskę”. Stany Zjednoczone widzą w Polsce i Polakach swój wzór. W nas tkwi zupełnie inne rozumienie wolności, bardziej indywidualne – mówi „Codzienniej” dr Krzysztof Jabłonna.

s.4



Wtorek
03/09/2019

#205 (2422)
NAKLAD 52 594
INDEKS 100625
WYDANIE 1

cena 2,50 zł (w tym 8% VAT)
gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

Prześwietlić inwestycje

s.5

Pence: Nie jesteśmy tylko sojusznikami, ale rodziną

SOJUSZNICY \

Wzmocnienie współpracy w zakresie energetyki, rozszerzenie obecności amerykańskich wojsk w naszym kraju, udział USA w modernizacji polskiej armii oraz zniesienie ruchu wizowego – m.in. te wątki poruszyli prezydent Polski Andrzej Duda i wiceprezydent USA Mike Pence podczas wczorajszej rozmowy w Warszawie.

s.3



fot. Radek Pietruszka/PAP

ŚWIAT

s.7

AfD umacnia się we wschodnich landach

W wyborach do parlamentów Brandenburgii oraz Saksonii najlepszy wynik w historii tych dwóch krajów związkowych uzyskała AfD. Z kolei gorzkie zwycięstwo odniosły CDU i SPD, które mimo utraty poparcia nadal będą rządziły w Saksonii i Brandenburgii.

POLSKA

s.5

Internet nie zastąpi szkoły

Google nie zastąpi wam wiedzy, a Facebook nie zastąpi kolegów, których możecie spotkać w szkole – mówił wczoraj na inauguracji roku szkolnego premier Mateusz Morawiecki. Życzenia uczniom złożył także abp Stanisław Gądecki, który podkreślił, że szkoła powinna być nie tylko miejscem rozwoju intelektualnego, lecz także duchowego.

GOSPODARKA

s.10

Cztery warianty trasy S10

Po roku intensywnej pracy Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad przedstawiła cztery warianty nowego przebiegu drogi ekspresowej S10 oraz tzw. dużej obwodnicy Warszawy. Budowy tej drogi domaga się ponad 40 samorządów i to od kilkunastu lat, ale dopiero rząd PiS zajął się tą inwestycją.

W DZISIEJSZYM WYDANIU

PARTNER STRATEGICZNY WYDANIA



PARTNERZY WYDANIA



Bank Polski



KGHM
POLSKA MIEDŹ



Rada Gospodarcza
STREFA WOLNEGO SŁOWA



FORUM
POLSKIEJ
GOSPODARKI



**SZCZĘSNOWICZ ** Podczas obchodów 80. rocznicy wybuchu II wojny światowej padło wiele pięknych słów. Rzecz jednak w tym, by za słowami poszły konkretne czyny, które spowodują skokowy wzrost naszych możliwości obronnych.

s.2



**KARNKOWSKI ** Po 1 września niewiele zostało z narracji tych środowisk, które na pierwszym miejscu stawiając swoją nienawiść do rządzących, zdążyły ogłosić wielką porażkę wizerunkową naszego, rzekomo izolowanego politycznie, kraju.

s.14



ZAMÓW PRENUMERATĘ: prenumerata.gpcodziennie.pl



Benjamin Franklin
(1706–1790) amerykański polityk, dyplomata, publicysta i wydawca, filozof, wynalazca, współtwórca niepodległości Stanów Zjednoczonych

„Jeśli człowiek zamknie bogactwo we własnej głowie, nikt mu go nie może odebrać. Inwestowanie w wiedzę zawsze przynosi największe zyski.”

for. Wikipedia/d



POGODA

Wtorek	03.09	Miejscami opady
WSCHÓD słońca	ZACHÓD słońca	Imieniny obchodzą: Antoni, Bartosz, Bartłomiej, Bazyliś, Bronisław, Gerarda, Grzegorz, Izabela, Jan, Maryniusz, Pius, Serapia, Szymon, Szymona
05:49	19:21	

Gdańsk	Lublin
21°C	16°C
15°C	10°C
Katowice	Kraków
19°C	19°C
12°C	11°C
Łódź	Poznań
20°C	22°C
13°C	13°C
Warszawa	Wrocław
20°C	22°C
13°C	13°C

Środa	04.09	Zachmurzenie male
WSCHÓD słońca	ZACHÓD słońca	Imieniny obchodzą: Adela, Bonifacy, Daniela, Heliodora, Hermiona, Ida, Iwo, Iwona, Katarzyna, Liliana, Linda, Maria, Mojżesz, Przemysław, Przemysław, Rajmunda, Rozalia, Róża, Teodor
05:51	19:19	

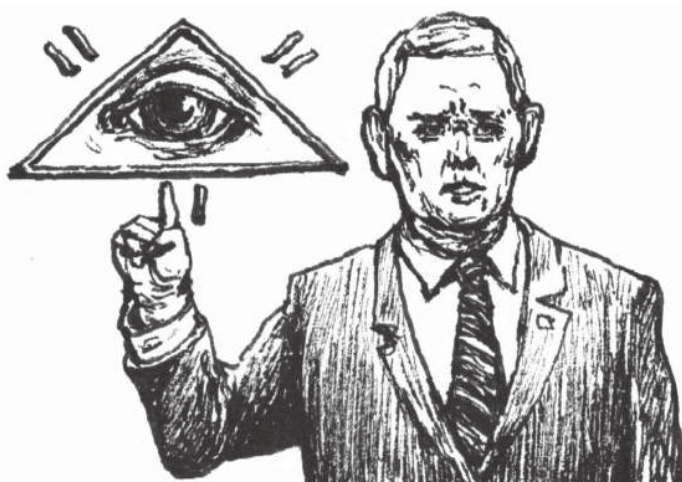
Gdańsk	Lublin
21°C	23°C
19°C	12°C
Katowice	Kraków
24°C	24°C
13°C	12°C
Łódź	Poznań
23°C	23°C
14°C	17°C
Warszawa	Wrocław
23°C	24°C
14°C	14°C

GRZEGORZ WSZOŁEK

Politycznie egzotyczna

Aleksandra Dulkiwicz 1 września udowodniła, że nie dorasta do roli, którą próbuje odgrywać w polskiej polityce. Najpierw w fatalnym stylu opowiadała na Westerplatte, jak to rządzący mogą doprowadzić do rozlewu krwi w starciu ze społeczeństwem. Ten intelektualny miszmasz wygłosiła w czasie obchodów rocznicy okrutnej wojny, która pochłonęła miliony istnień. Tego samego dnia zdołała zaliczyć kolejną wpadkę i obdarzyć zaproszonego do Gdańska burmistrza Londynu – Sadiqę Khan – mianem „egzotycznego”. Mimo niezręczności – ani myślała przeprosić. Jeśli ktoś w opozycji poważnie rozważa wystawienie prezydent Gdańska w ogólnopolskich wyborach prezydenckich, niech sobie porówna przemówienia Andrzeja Dudy z aktywnością Aleksandry Dulkiwicz. To jest wprost przepaść, którą łatwo zauważyć bez względu na poglądy odbiorców.

Rafał Zawistowski



PIOTR NISZTOR

Zbrojeniówka pod lupą SKW i CBA

Zlikwidowanie patologicznych układów, które od wielu lat trawia polski sektor zbrojeniowy, powinno być jednym z priorytetów Ministerstwa Obrony Narodowej oraz Służby Kontrwywiadu Wojskowego. To jednak długotrwały i żmudny proces. Aby tego dokonać, nie wystarczą zmiany personalne w zarządach poszczególnych przedsiębiorstw. Reforma powinna pójść głębiej i rozpocząć się od odebrania wpływu na decyzje w strategicznych zakładach przez lokalne sitwy, często opierające się na emerytowanych oficerach Wojska Polskiego, eksfunkcjonariuszach służb specjalnych czy związkowcach. Rozpoznanie tej sieci patologicznych układów jest w trakcie. SKW, wspierana przez Centralne Biuro Antykorupcyjne, nie zasypia gruszek w popiele, prowadząc działania operacyjne w sprawie przetargów dla armii lub wątpliwych działań podejmowanych przez państwowe przedsiębiorstwa. Z nieoficjalnych informacji wynika, że regularnie do prokuratury trafiają liczne zawiadomienia w sprawach opiewających nie tylko na setki tysięcy złotych, lecz także tych na grube miliony. Czekamy więc na efekty.



Marcin Wolski

Kuzyni

Już wiemy i cieszymy się
z radosną miną,
że staliśmy się jedną
z USA rodziną.
Mamy wspólne wartości
oraz wspólne dzieje,
wspólne dzisiaj, a także
na przyszłość nadzieje.
Podobnie obrywamy
wciąż ciągi od elit,
wspólny wróg zęby szczerzy,
lecz nas nie podzieli...
Wszystko wspólne, lecz ciągle
płacze kuzyn biedak,
Czemu, by wpaść do krewnych,
żebrac wizy trzeba?

Ryszard
KapuścińskiPrawdziwa
historia Polski

Powoli odchodzi pokolenie naszych rodziców, naszych dziadków, ludzi, którzy byli świadkami tragicznej historii Polski ostatnich dziesięcioleci, którzy pamiętają swoich rówieśników mordowanych przez Niemców i Sowietów. Oni zawsze mogli stanąć w prawdzie i powiedzieć, jak było naprawdę. Po dekadach kłamstw, wrogiej narracji o latach wojny i haniebnej okupacji sowieckiej po wojnie wreszcie zaczęto mówić prawdę. To była ostatnia chwila, ostatni moment, żeby opowiedzieć pokoleniom urodzonym w ostatnich dekadach, jaka była prawdziwa historia ich ojczyzny. Zaczęliśmy ją opowiadać najpierw sobie. W latach 2005–2007 zaczęto odkłamywać historię. Niestety zabrakło czasu. Rządy PO-PSL zniwelowały te pierwsze wysiłki. Znowu zaczęto kłamać, zamilczać prawdę. Wrogowie Polski lub ci, którym te kłamstwa przynosiły profity, zacierali ręce. Na szczęście ów ponury czas mamy już za sobą. Determinacja rządu Zjednoczonej Prawicy w ostatnich latach, a także organizacji patriotycznych, pojedynczych ludzi, zmusiły świat do zmiany opowieści o Polsce. Powoli, z niedowierzaniem, świat dowiaduje się o prawdziwej historii Polski. Historii, której nie znał.

Igor
SzczęsnowiczSłowa, słowa,
słowa...

Podczas polskich obchodów 80. rocznicy wybuchu II wojny światowej, jak to bywało wcześniej, padło wiele pięknych słów ze strony przemysłowych gości z zagranicy. Niemcy kolejny raz przepraszali i się kajali, Amerykanie zapewniali o przyjaźni, prezydent Andrzej Duda przestrzegał, że nigdy więcej wojny i błędów, które doprowadziły do tragedii 1939 r. i unicestwienia niepodległości naszego kraju na 50 lat. No, w ogóle był to wielki hołd złożony bohaterom polskiej, jak zresztą wczoraj zatytułowaliśmy okładkowy materiał „Codziennej”. Prawdę mówiąc, takie słowa w różnej konfiguracji osobowej padają co roku. Chodzi jednak o to, żeby za pięknymi słowami poszły konkretne czyny, które spowodują skokowy wzrost naszych możliwości obronnych, gdyby doszło do podobnego jak 80 lat temu nieszczęścia. Bo w 1939 r. nasi pożałujcie Boże sojusznicy też nie szczędzili nam słów wsparcia. Jak to się skończyło, wszyscy dobrze wiemy. Po przegranej wojnie złożyli hołd bohaterom polskiej, równocześnie bez mrugnięcia okiem oddając nas jednemu z dwóch agresorów z 1939 r. – Józefowi Stalinowi. A historia naprawdę lubi się powtarzać...



POROZUMIENIE Z USA WS. SIECI 5G

NOWE TECHNOLOGIE \ Premier Mateusz Morawiecki i wiceprezydent USA Mike Pence podpisali w poniedziałek deklarację dotyczącą bezpieczeństwa budowania sieci 5G – poinformował rzecznik rządu Piotr Müller. Polska jest na bardzo zaawansowanym poziomie w zakresie wdrażania nowej technologii 5G.



TEMAT DNIA

gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

WTOREK 3 WRZEŚNIA 2019

3

Wzmocnienie współpracy w zakresie energetyki, rozszerzenie obecności amerykańskich wojsk w naszym kraju, udział USA w modernizacji polskiej armii oraz zniesienie ruchu wizowego – m.in. te wątki poruszyli prezydent Polski Andrzej Duda i wiceprezydent USA Mike Pence podczas wczorajszej rozmowy w Warszawie.

Jan Przemyski

Wczoraj o godz. 12.30 w Pałacu Prezydenckim rozpoczęła się konferencja prezydenta Andrzeja Dudy i wiceprezydenta USA Mike'a Pence'a.

Jako pierwszy głos zabrał prezydent Duda, który podziękował wiceprezydentowi i całej delegacji amerykańskiej za obecność na niedzielnych uroczystościach związanych z 80. rocznicą wybuchu II wojny światowej i wyraził zrozumienie dla nieobecności prezydenta Donalda Trumpa. – Druga para po dziesięciu godzinach lotu wraz z nami rozpoczyna uroczystości. Jesteśmy za to ogromnie wdzięczni – mówił prezydent. Zdradził

POLITYKA \ Polsko-amerykańskie spotkania na szczycie

Pence: Nie jesteśmy tylko sojusznikami, ale rodziną



Umowa na budowę bezpiecznej sieci 5G podpisana | fot. Krystian Maj/KPRM/d

również, jakie kwestie poruszył podczas rozmów z wiceprezydentem USA. – Mówiliśmy o współpracy energetycznej, wojskowej. Realizujemy już dzisiaj razem programy, mówię o programie Patriot, dostawie systemów Himars do Polski. Rozmawialiśmy również o rozszerzeniu amerykańskiej obecności w Polsce.

Liczę, że jeszcze w tym roku uda nam się podpisać finalne umowy dotyczące tej rozszerzonej obecności – tłumaczył polski prezydent.

Z kolei Mike Pence podkreślił, że to wielki zaszczyt, że może w Polsce, gdzie rozegrały się historyczne wydarzenia, reprezentować USA. – Jestem tutaj w imieniu przyjaciela Pola-

ków, który przybył tu dwa lata temu i dwa razy gościł pana, panie prezydencie, w Białym Domu – mówił amerykański polityk. – Dzięki przywództwu prezydenta Trumpa i prezydenta Dudy sojusz między USA a Polską nigdy nie był silniejszy niż obecnie. Dlatego też chciałbym powiedzieć, że Polska zbliża się do spełnienia wa-

runków programu Visa Waiver. Kiedy ten proces zostanie zakończony, będziemy nominować Polskę w bardzo krótkim czasie do tego programu – zadeklarował Pence.

Co ciekawe, podczas konferencji dziennikarz „Washington Post” spytał amerykańskiego wiceprezydenta, czy ten zadał „niewygodne pytanie prezydentowi Andrzejowi Dudzie związane z sądownictwem”. – Jak powiedziałem prezydentowi Dudzie, jesteśmy wdzięczni za jego zaangażowanie, aby wzmocnić podstawy praworządności w Polsce. Jest to właściwe i sprawiedliwe – odparł wiceprezydent Pence.

Po spotkaniu z polskim prezydentem drugi najważniejszy polityk USA udał się do Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, gdzie wspólnie z Mateuszem Morawieckim podpisał deklarację dotyczącą budowy bezpiecznej sieci 5G w naszych krajach.

Skandaliczne słowa Rosji pod adresem Polski

HISTORIA \ „Polska sprowokowała Niemcy do ataku” – te skandaliczne słowa wypowiedział rosyjski deputowany Rady Federacji Rosyjskiej Franc Klineciewicz przy okazji rocznicy wybuchu II wojny światowej. Wypowiedź rosyjskiego polityka spotkała się z mocną odpowiedzią ze strony Polski.

„Wydarzenia roku 1939 i zachowanie Polski sprowokowały Niemcy do tego ataku. (...) Ich (polska – przyp. red.) zdradziecka polityka przed rokiem 1939 sprawiła, że stało się to, co się stało” – mówił Klineciewicz w radiu Goworit Moskwa.

– Rosja widzi, że na skutek polskiej polityki niepodległościowej plan Putina zdominowania Europy przez sojusz rosyjsko-niemiecki załamuje się. Polska zahamowała ofensywę rosyjską, tworząc sojusz strategiczny z USA – komentuje dla „Codzienniej” słowa rosyjskiego polityka były minister obrony narodowej Antoni Macierewicz.

Szef podkomisji smoleńskiej powiedział również, że słowa Klineciewicza są próbą pozyskania Niemiec na nowo jako sojusznika Rosji. – Dzisiaj Niemcy

powoli zdają sobie sprawę, że ich dotychczasowa polityka prowadzi donikąd. Rosja boi się, że może stracić swojego głównego sojusznika dla realizacji imperialnych planów w Europie. Stąd ta wściekłość i te kłamstwa mające przyciągnąć Niemcy do sojuszu z Rosją. Pokazuje to, że bazą takiego sojuszu jest antypolskość i powrót do koncepcji, z których wyrósł pakt Ribbentrop-Mołotow – wyjaśnił Macierewicz.

Zbliżoną opinię wyraża politolog dr Jerzy Targalski. – Rosja próbuje się wybielić, próbuje znaleźć uzasadnienie dla swojej polityki, ponieważ uważa się za kontynuatorkę Związku Radzieckiego i prowadzi sowiecką politykę imperialną, podpierając się np. Niemcami. Słowa Klineciewicza potwierdzają, że Rosja nigdy nie miała, nie ma i nie będzie miała zamiaru współ-

żyć z kimkolwiek pokojowo. Taki jest charakter tego państwa. Ambicje rosyjskie są wiadome, jest to przywrócenie wpływu rosyjskiego przynajmniej na obrzeża dawnego bloku sowieckiego – stwierdził w rozmowie z nami Targalski.

– Wojna zaczęła się od paktu Ribbentrop-Mołotow, od napaści Niemiec na Polskę. Nie ma tu nad czym dyskutować. To jest po prostu fakt historyczny. Natomiast słowa, jakoby Polska sprowokowała Niemcy do ataku, są tylko wersją rosyjską, która służy usprawiedliwieniu sojuszu sowiecko-niemieckiego, a sojusz ten był powodem wybuchu II wojny światowej. Gdyby nie pakt Ribbentrop-Mołotow, wojny by przecież nie było – zaznaczył Targalski.

Maria Kobylńska

PiS bierze wszystko i rządzi samodzielnie

SONDAŻ \ Najnowsze badania przeprowadzone przez Polska Press Grupa i Ośrodek Badawczy Dobra Opinia dla dziennika „Polska The Times” nie pozostawiają złudzeń co do preferencji wyborczych Polaków. Aż 45 proc. badanych opowiedziało się za tym, by zagłosować na PiS.

Gdyby wybory odbyły się dziś, na PiS zagłosowałoby 45 proc. respondentów, co daje 246 mandatów w parlamencie i większość rządzący.

Na drugim miejscu za PiS znalazłaby się Koalicja Obywatelska, którą wskazało 30 proc. pytanym. To – jak podaje gazeta „Polska The Times” – dałoby jej 155 mandatów. „Miejsce na podium zajęłoby także Sojusz Lewicy Demokratycznej, który po tym jak lider PO Grzegorz Schetyna zdecydował o zerwaniu koalicji z SLD skupił wokół siebie partie lewicowe (m.in. partię Razem i Wiosnę Roberta Biedronia), które promowane są logiem Lewicy. Wszystko wskazuje na to, że SLD z wynikiem 11 proc. poparcia (45 mandatów) bę-

dzie trzecią siłą polityczną w parlamencie” – napisano.

Czwartym ugrupowaniem, które – według sondażu – znalazłoby się w parlamencie, jest Polskie Stronnictwo Ludowe. „Po opuszczeniu szeregów Koalicji Europejskiej i nawiązaniu współpracy z posłami Kukiz'15 PSL może liczyć na 6 proc. głosów i wprowadzenie do Sejmu 13 swoich przedstawicieli” – podano. Poza Sejmem znalazłoby się Konfederacja Wolność i Niepodległość, którą wskazało 4 proc. badanych, Bezpартyjni i Samorządowcy z 2,5 proc. poparcia oraz Skuteczni Piotra Liroya-Marca, których wybrałoby 1 proc. ankietowanych.

(sm, PAP)

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5

POLSKA

6-7

ŚWIAT

8-13

GOSPODARKA

14

PUBLICYSTYKA

16

KULTURA

18

PROGRAM TV

19-20

SPORT

Za nami obchody 80. rocznicy wybuchu II wojny światowej. W Warszawie odbyły się centralne uroczystości rocznicowe, a udział w nich wzięły delegacje z 40 państw. Głos zabrał m.in. wiceprezydent USA Mike Pence. – Pence powiedział coś bardzo ważnego: „Kto chce być wolny, niech spojrz na Polskę”. Stany Zjednoczone widzą w Polsce i Polakach swój wzór. W nas tkwi zupełnie inne rozumienie wolności, bardziej indywidualne – mówi „Codziennej” dr Krzysztof Jabłonka.

Były to godne obchody?

Najbardziej godne, jakie pamiętam. Najważniejsze, że w końcu jasno powiedziano, że bohaterstwo Polaków polegało na tym, że stawili opór w sytuacji, kiedy wszyscy kapitulowali.

Nie pojawił się Donald Trump, który został w kraju ze względu na zbliżający się do Florydy huragan. W jego zastępstwie przyjechał wiceprezydent Mike Pence. To wywołało wiele emocji i oburzenie opozycji. Jak Pan to ocenia?

WYWIAD \ Z DR. KRZYSZTOFEM JABŁONKĄ rozmawia MARLENA NOWAKOWSKA

Stany Zjednoczone widzą w Polsce wzór wolności



Historyk Krzysztof Jabłonka | fot. YouTube/d

Prawda jest taka, że opozycja byłaby również oburzona, gdyby jednak Trump przyjechał. To było naprawdę godne zastąpienie prezydenta. Chciałbym zaznaczyć, że nam, Polakom, wyszło to na dobre! Trump zdominowałby to wydarzenie. Jego nieobecność spowodowała, że ta uroczystość była poświęcona naszym bohaterom. Co więcej, tak pięknie jak Mike Pence nie powiedziałby o naszej historii chyba nawet Donald Trump.

Rzeczywiście przemówienie Mike’a Pence’a było ważne i niezwykle znaczące. Między wierszami wiceprezydent wskazywał też na obecną wojnę cywilizacyjną.

On powiedział coś bardzo ważnego: „Kto chce być wolny, niech spojrz na Polskę”. Stany Zjednoczone widzą w Polsce i Polakach swój wzór. W nas tkwi zupełnie inne rozumienie wolności, bardziej

indywidualne. Kiedy brakuje armii, my mimo to walczymy.

Czy te słowa można rozpatrywać również w kontekście współczesności? Środowiska LGBT też głośno krzyczą o wolności, uderzając w ważne dla innych wartości.

Mamy dziś do czynienia ze starciem cywilizacji. Dzisiaj nikt tych środowisk nie piętnuje, to one zaczepiają innych i to, co jest dla nich przedmiotem kultu czy najwyższego szacunku.

Mike Pence podkreślał, jak ważny jest dla USA sojusz z Polską. Co to oznacza dla nas i naszych potencjalnych wrogów?

To jest ostre weto dla agresji rosyjskiej. Co więcej, jest to wreszcie sojusz, który odnosi się do wartości, a nie tylko sojusz polityczny. USA są zniesmaczone postawą zachodnich polityków i widzą, że Polska prezentuje dziś całkiem odmienne stanowisko.

Kontynuujemy marsz dzieci wojny

PAMIĘTAMY \ „Nie pozwólmy im odejść – polskim dzieciom wojny – bez należytego oddania hołdu i czci oraz stosownego podziękowania za ich życie, za to, co zrobili dla Polski” – to hasło odbytego wczoraj w całej Polsce Przerwanego Marszu.

Rozpoczął się nowy rok szkolny. Jak zwykle jego otwarcie zbiegło się ze wspomnieniem II wojny światowej. 1 września obchodziliśmy 80. rocznicę jej wybuchu. Z tego powodu uroczystości szkolne w całym kraju skupiły się na akcji „Przerwany Marsz”. – Osiemdziesiąt lat temu tzw. dzieci wojny nie mogły bezpiecznie pójść do szkoły. Niektóre z nich nawet do niej nie dotarły – mówił „Codziennej” Dariusz Józwiak ze Stowarzyszenia Dumni z Polski, głównego organizatora akcji. – Stąd pomysł na Przerwany Marsz, czyli wydarzenie, które w sposób godny uczciłoby nasze babcie

i dziadków oraz upamiętniło to, co przeżyli – podkreślił.

W Przerwanym Marszu wzięły udział podstawówki z całej Polski. Zarówno dyrekcja, nauczyciele, jak i uczniowie upamiętnili dzieci wojny apelem, inscenizacjami, a co najważniejsze słowami wdzięczności. „Pomodliliśmy się za nadchodzący rok szkolny, ale również za tych, których zabrała wojna (...)” – pisała na swojej stronie Publiczna Szkoła Podstawowa im. Jana Kochanowskiego w Rusinowie. „Pokazaliśmy, że pamiętamy, współczujemy” – informowała na Facebooku Szkoła Podstawowa im.

Bolesława Prusa w Karczewie.

– Szacunki wskazują, że najstarszych z pokolenia polskich dzieci wojny jest 500 tys. osób. Ten stan liczebny zmniejsza się radykalnie. Dlatego warto podjąć tak rzadkie dzisiaj rozmowy z seniorami, poznać ich historię, a zasadniczo historię naszych rodzin – zachęcał w rozmowie z naszą dziennikarką przewodniczący Parlamentarnego Zespołu ds. Wspierania Środowisk Polskich Dzieci Wojny, poseł PiS Jacek Kurzępa.

Niedługo pojawią się też inne akcje współtworzone m.in. przez Stowarzyszenie Dumni z Polski. Jedną z nich mają być „Pamiętniki pokoleń”. Nagrania upamiętniające polskie dzieci wojny będą udostępnione w internecie.

Maria Kobylńska

Drogi do Niepodległości

„GAZETA POLSKA” \ Do środowego numeru tygodnika „Gazeta Polska” będzie dodana niezwykle płyta pt. „Drogi do Niepodległości”. Muzyk Bartłomiej Kurowski wraz z autorem tekstów Andrzejem Witkowskim prowadzą nas w niezwykle klimat historii.

Redaktor naczelny „Gazety Polskiej” w komentarzu otwierającym najnowszy numer tygodnika (w sprzedaży już w środę 4 września) pisze, że „Polska w 1939 r. wojny wygrać nie mogła. Nie było nawet scenariusza możliwej obrony przed hitlerowskimi Niemcami i bolszewicką Rosją. Takiego uderzenia nie mogło wytrzymać wtedy żadne mocarstwo świata. Czy Niemcy w 1939 r. bez pomocy sowieckiej mogły pokonać Polskę? Tej zagadki nigdy ostatecznie nie wyjaśnimy”. I dalej: „Tę wojnę mieliśmy przegrać od momentu, gdy pomiędzy Polską a Rosją zabrakło bufora: niepodległej Ukrainy, ziemie zachodniej Ukrainy zamieszkane przez Polaków i tak zostałyby wtedy przy Polsce (...). Ale

wracając do roku 1939. Jedynie, co Polska mogła zrobić, to jak najszybciej wciągnąć aliantów w stan wojny z Niemcami, i to się udało już trzeciego dnia (...). Mając niepodległe państwo i realny system sojuszy, dziś już możemy powiedzieć, że wreszcie tę wojnę wygraliśmy. Jeżeli zdrający i głupota nie pozbawią nas tego, czego zabrakło w 1939 r., to wygraliśmy ją na długo. Rozwinięciem tekstu jest płyta »Drogi do Niepodległości« Bartłomieja Kurowskiego dołączona do tego numeru »Gazety Polskiej«.

(mk)

NIE PRZEBAP

NAJNOWSZY NUMER TYGODNIKA „GAZETA POLSKA” JUŻ W ŚRODĘ 4 WRZEŚNIA W KIOSKACH W CAŁEJ POLSCE!

TĘ PRACĘ TRZEBA WYKONAĆ

EDUKACJA \ Nauka to bardzo ciężka praca, ale tę pracę trzeba wykonać, żeby potem przyszły efekty. Dlatego życzę wam, byście potrafili ten rok szkolny i kolejne wykorzystać jak najlepiej – powiedziała marszałek Sejmu Elżbieta Witek.

fot. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska



fot. Aleksiej Witwicki/Gazeta Polska

SPRAWA REPARACJI NIE JEST ZAMKNIĘTA

ODSZKODOWANIE \ Sprawa reparacji nie jest zamknięta, prezydent Niemiec przyznał, że to nie nasi, ale Niemcy są odpowiedzialni za zbrodnie w okresie II wojny światowej – powiedział szef MON Mariusz Błaszczak.

Google nie zastąpi wam wiedzy, a Facebook nie zastąpi kolegów, których możecie spotkać w szkole – mówił wczoraj na inauguracji roku szkolnego premier Mateusz Morawiecki. Życzenia uczniom złożył także abp Stanisław Gądecki, przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski, który podkreślił, że szkoła powinna być nie tylko miejscem rozwoju intelektualnego, lecz także duchowego.

Paweł Tunia

Prezident Morawiecki wziął udział w uroczystej inauguracji roku szkolnego w Szkole Podstawowej nr 3 im. Miry Zimińskiej-Sygietyńskiej w Pruszkowie. – Tak jak Google nie zastąpi wam wiedzy, nauczyciele, tak Facebook nie zastąpi wam przyjaciół, kolegów, których poznajecie w szkole. Pamiętajcie, że to szkoła jest tym miejscem, w którym zdobywa się wiedzę – mówił do uczniów Morawiecki. Premier zachęcał dzieci i młodzież do wy-

EDUKACJA \ Wczoraj w całej Polsce zainaugurowano nowy rok szkolny 2019/2020

Internet nie zastąpi szkoły



fot. Tomasz Adamowicz/Gazeta Polska

żętej nauki, podkreślając, że robią tak mądre państwa i mądre narody.

Nawiązując do wdrażanej reformy edukacji, szef rządu zwrócił uwagę na jej przełomowy etap. – Wiem, że wchodzimy teraz w ten moment, gdy reforma szkol-

nictwa jest na pewnym zakręcie, jest pewien sprawdzian tej reformy – podkreślił. Z kolei minister edukacji Dariusz Piontowski w czasie inauguracji roku w Zespole Szkół Zawodowych im. Stanisława Staszica w Wysokiem Mazo-

wieckiem podkreślił, że zadaniem szkoły jest wychowanie młodego pokolenia na dobrych ludzi, dobrych obywateli i dobrych patriotów. Mówił także o roli nauczycieli, podkreślając, że stają się dla uczniów nie tylko przewodnikami

po świecie wiedzy, ale też autorytetami prowadzącymi do dorosłego życia. – Mam nadzieję, że wszystkie szkoły w Polsce będą wychowywały dobrych obywateli, dobrych ludzi, a nauczyciele będą waszymi przewodnikami, którzy was doprowadzą do dorosłego życia – dodał minister.

Do uczniów zwrócił się także abp Stanisław Gądecki, przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski, który zaznaczył, że szkoła powinna być miejscem rozwoju intelektualnego i duchowego. – To na rodzicach i wychowawcach spoczywa obowiązek nauczania młodego pokolenia odróżniania dobra od zła oraz prawdy od kłamstwa – podkreślił przewodniczący KEP.

Od 1 września wśród nauczycieli trwa zorganizowany m.in. przez ZNP sondaż w sprawie ewentualnej akcji protestacyjnej w szkołach. Miał on trwać do 15 września, jednak został wydłużony do końca miesiąca.

Trzeba przeświecić inwestycje

WYWIAD \ Najważniejsze dla nas jest zbudowanie alternatywnego rurociągu. Najprawdopodobniej będzie on musiał funkcjonować przez wiele miesięcy – mówi nam Marek Surmacz, zastępca głównego inspektora ochrony środowiska, z którym rozmawia Jacek Liziniewicz.

Jaki jest stan naszej wiedzy, jeśli chodzi o awarię kolektora w Warszawie? Czy wiemy, co się stało?

Zaprojektowana i wykonana przed kilku laty instalacja, bardzo delikatnie mówiąc, nie zabezpieczała wystarczająco potrzeb Warszawy. Lokowanie takiej instalacji, tak drogiej, z zastrzeżeniami wobec projektu, okazało się całkowitą nieodpowiedzialnością. Dzisiaj nie są rozpoznane do końca przyczyny tej awarii, ale mam przypuszczenie, a wskazuje na to zachowanie władz Warszawy, że awarie pojedynczych rurociągów mogły mieć miejsce już wcześniej. Wsadzenie dwóch nitek wydaje się niemożliwe. To się nie mogło zdarzyć. Jeżeli się stało, to znaczy, że ktoś popełnił błąd.

Awaria może zdarzyć się zawsze. Tyle tylko że tutaj zawiódł również system awaryjny. Czy można z tego wysnuć jakieś wnioski?

Każdy z nas wie, że wszystkie instalacje wodociągowe czy kanalizacyjne mają problem z osadami, które zakamieniają całą przestrzeń. Osady mogły zmniejszać światło przepływu, a te zatory doprowadziły do wzrostu ciśnienia, co spowodowało rozerwanie rury. To nie miało prawa wytrzymać. Jeżeli taki sam los spotkał obie rury, to nasuwa wniosek, że z awaryjnego obiegu korzystano już wcześniej. Możliwe, że wady ujawniły się wcześniej, tylko opinia publiczna o tym nie wie.

Władze Warszawy nie poinformowały o problemach z pierwszą nitką...

Jestem przekonany, że gdyby nie awaria drugiej nitki i w efekcie zrzut ścieków do Wisły, to opinia publiczna nic by nie wiedziała o jakichkolwiek problemach. Nie dało się ukryć tak potężnego zrzutu fekaliiów kanałem burzowym. Tego nie można było zatuszować, bo skutki wiadać z kosmosu.

Jakie są skutki awarii?

Stale monitorujemy sytuację. Wyznaczyliśmy punkty badawcze na Wiśle. Będziemy systematycznie przedstawiać wnioski. Na razie wiadać, że ubywa tlenu w Wiśle, co jest ogromnym zagrożeniem dla organizmów żywych. Niestety będziemy mieli problemy ze śniętymi rybami.

MPKiW, właściciel Czajki, poniesie konsekwencje?

Z pewnością. Na razie jednak najważniejsze dla nas jest zbudowanie alternatywnego rurociągu. Najprawdopodobniej będzie on musiał funkcjonować przez wiele miesięcy. Docelowo trzeba przemyśleć rozwiązanie, jakie zastosowano w Warszawie. Władze państwowe powinny prześledzić cały proces inwestycyjny i zbadać, kto za takie decyzje odpowiadał. Kto zdecydował o tym, by nie zająć się zastrzeżeniami, które zgłaszano.

Dziś obchody porozumienia jastrzębskiego

HISTORIA \ Dziś w Jastrzębiu-Zdroju odbędą się obchody 39. rocznicy podpisania porozumienia jastrzębskiego oraz powstania NSZZ „Solidarność” z udziałem premiera Mateusza Morawieckiego.

Porozumienie Jastrzębskie było dopełnieniem porozumień zawartych w sierpniu 1980 r. między ówczesną

władzą a strajkującymi robotnikami.

Rocznicowe uroczystości rozpoczną się dziś przed południem mszą św. w kościele pw. Najświętszej Maryi Panny Matki Kościoła. Po nabożeństwie przed pomnikiem upamiętniającym wydarzenia z lat 80. przedstawiciele NSZZ „S” wspólnie z premierem złożą wiązanek kwiatów.

..... (sm)

REKLAMA

Gaz dla Europy. Co oznacza rewolucja LNG?

PGNiG zaprasza na panel podczas Forum Ekonomicznego w Krynicy 4.09, godz. 17.10, Stary Dom Zdrojowy, I piętro

Partner debaty





fot. Twitter/d

POŻAR STATKU W KALIFORNI

USA \ Ponad 30 osób zginęło w poniedziałek w pożarze statku w pobliżu kalifornijskiej wyspy Santa Cruz. Według straży przybrzeżnej w Los Angeles 34 osoby uznano za zaginione. Pożar wybuchł na 23-metrowym jachcie służącym do wypraw nurkowych. Ratownikom udało się ewakuować pięciu członków załogi.

BOGOTA \ Zbrojne skrzydło komunistów wraca do podziemia

FARC wskrzesza swoją działalność

W towarzystwie 20 uzbrojonych bojowników drugi dowódca grupy partyzanckiej FARC, która trzy lata temu podpisała z rządem porozumienie pokojowe, poinformował o reaktywacji grupy. – Korzystamy z prawa do zbrojnego powstania przeciwko opresji – powiedział komendant Iván Márquez.

Joanna Kowalkowska

Luciano Marin Aran-go ps. Iván Márquez, który od roku ukrywa się przed kolumbijskimi władzami, wystąpił w nagraniu wideo opublikowanym w internecie w ub. tygodniu. Na nagraniu Márquez w towarzystwie 20 uzbrojonych bojowników i liderów Rewolucyjnych Sił Zbrojnych Kolumbii (FARC), która oficjalnie zakończyła swoją nielegalną działalność w 2017 r., deklaruje wszczęcie działań i odczytuje swój manifest. – Chcemy ogłosić światu, że rozpoczęła się druga Marquetalia [miejsce, w którym w 1964 r. stworzono pierwsze oddziały FARC podlegające Kolumbijskiej Partii Komunistycznej], która będzie korzystać z prawa przysługującego wszystkim narodom świata, prawa do zbrojnego powstania przeciwko opresji. Roz-

poczynamy nowy etap walki zbrojnej – powiedział na początku przemówienia Márquez. – Zbrojne wystąpienie jest odpowiedzią na pogwałcenie przez kolumbijski rząd warunków porozumienia pokojowego podpisanego w Hawanie – tłumaczył komendant.

Dowódca zwrócił uwagę na to, że po podpisaniu porozumienia byli liderzy bojówki mieli utworzyć partię polityczną – Rewolucyjną Alternatywną Siłę Ludową (FARC) – i walczyć o swoje idee na drodze pokojowej. Według Márqueza wbrew warunkom pokoju byli dowódcy nie są zwolnieni z odpowiedzialności za swoje działania i, tak jak on, muszą żyć w ukryciu. Przykładem ma być były bojownik Jesús Santrich, który w kwietniu ub.r. po podpisaniu porozumienia z rządem został zatrzymany ze względu na amerykański nakaz ekstradycji. Waszyngton oskarżył go



O planach reaktywacji FARC Iván Márquez poinformował w nagraniu
fot. Reuters TV/Reuters

bowiem o planowanie przemytu do USA 10 ton kokainy.

Márquez zaznaczył jednak, że grupa, wciąż uzna-

wana przez USA i Kanadę za organizację terrorystyczną, całkowicie odejdzie od porwań i więzień

zakładników, które miało miejsce podczas wojny domowej. Ponad 50-letni konflikt zbrojny kosztował życie ponad 220 tys. osób, w tym wielu polityków oraz zamożnych właścicieli ziemskich porwanych dla okupu. – Podejmiemy dialog z przedsiębiorcami i osobami zamożnymi, których zachęcimy do ekonomicznego wsparcia rozwoju mniejszych społeczności – mówił Márquez. – Spróbujemy połączyć siły z [inną kolumbijską partyzantką] Armią Wyzwolenia Narodowego (ELN) i naszymi towarzyszami, którzy są gotowi walczyć za wspólną ojczyznę – poinformował dowódca lewicowych oddziałów. Z kolei w sobotę prezydent kraju Iván Duque Márquez poinformował, że kolumbijscy wojskowi zabili w walkach dziewięciu rebeliantów z FARC.

Brytyjczycy wstrząśnięci decyzją królowej

BREXIT \ Tysiące osób manifestowały przeciwko zawieszeniu obrad parlamentu w kluczowym momencie negocjacji ws. wyjścia Wielkiej Brytanii z Unii Europejskiej. „Zatrzymać przewrót!” – głosiły transparenty. Sondaże wskazują, że większość Brytyjczyków uważa decyzję rządu za nieakceptowalną.

W sobotę w Wielkiej Brytanii zorganizowano ok. 30 demonstracji, których uczestnicy protestowali przeciwko decyzji rządu premiera Borysa Johnsona o zawieszeniu obrad parlamentu na pięć tygodni w kluczowym momencie negocjacji w sprawie brexitu. Najwięcej osób zgromadziło się w londyńskiej dzielnicy rządowej Whitehall, m.in. przed siedzibą Johnsona przy Downing Street 10. Z czasem manifestanci przemieścili się pod pałac Buckingham, rezydencję królowej Elżbiety II, która w środę zaakceptowała projekt Johnsona. Podobne protesty miały miejsce w innych brytyjskich metropoliach – Manchesterze, Glasgow, Birmingham, Bristolu czy Liverpoolu. Przewodnicy rządu zgromadzili się również w miastach uniwersyteckich, Cambridge

i Oksfordzie, gdzie studiował obecny premier.

Uczestnicy demonstracji opowiedzieli się za sprzeciwem opozycji, która oskarża rząd Johnsona o ograniczenie roli Izby Gmin w obradach dotyczących brexitu. Według sondażu firmy badawczej YouGov 47 proc. Brytyjczyków uważa decyzję o zawieszeniu obrad za nieakceptowalną. 27 proc. ankietowanych uznało, że rząd ma prawo do takiej decyzji, podczas gdy kolejne 26 proc. nie ma zdania w tej kwestii.

Dziś sąd w Edynburgu ma przedstawić swoje stanowisko w sprawie legalności zawieszenia obrad parlamentu na krótko przed wyjściem Wielkiej Brytanii z Unii Europejskiej. Pytany przez dziennikarzy o stanowisko sędziego lord Raymond Doherty odmówił odpowiedzi, jednak w związku z niepokojem spo-

łecznym przyspieszył procedurę o trzy dni. Postępowanie w tej sprawie zostało wszczęte przez 70 brytyjskich deputowanych, którzy podali w wątpliwość zgodność z prawem propozycji premiera przyjętej przez królową Elżbietę II, która zezwoliła na zawieszenie obrad od 9 września do 14 października. Miałyby one zostać wznowione niewiele ponad dwa tygodnie przed brexitem zaplanowanym na 31 października br. Jeśli opinia sądu potwierdzi obawy deputowanych, politycy będą mogli powołać się na nią i sporządzić projekt ustawy mający na celu zablokowanie działania rządu. Media zaznaczają jednak, że przyjęcie ustawy przez obie izby parlamentu w ciągu zaledwie kilku dni może się nie powieść.

Joanna Kowalkowska

Al-Kaida na celowniku sił USA

SYRIA \ Amerykanie uderzyli na placówkę Al-Kaidy na północ od Idlibu. Celem ataku byli członkowie kierownictwa terrorystów – podał Pentagon. Naloty spotkały się z krytyką Moskwy.

Naloty amerykańskich sił potwierdziło w niedzielę Syryjskie Obserwatorium Praw Człowieka, które wskazało, że atak dotyczył przede wszystkim bazy dżihadystów na północnym zachodzie Syrii, głównie w pobliżu miasta Maarat Misrin. W wyniku nalo- tu miało zginąć ponad 40 dżihadystów. Atak spotkał się z krytyką Rosji, która oskarżyła USA o naruszenie wcześniejszej umowy dotyczącej deeskalacji starć zbrojnych w tym rejonie. Syryjska prowincja Idlib przy granicy z Turcją jest strefą zdemilitaryzowaną, w której przebywają miliony mieszkańców tego kraju uciekłych przed walkami z innych jego rejonów.

Ministerstwo obrony Rosji poinformowało w piątek, że siły podległe prezydentowi Baszarowi al-Asadowi wprowadziły w tej

prowincji jednostronne zawieszenie broni. Wcześniej od prawie pięciu miesięcy syryjska armia, wspierana przez rosyjskie lotnictwo, prowadziła ataki na tę enklawę. Broniona jest ona przez przeciwnych Asadowi rebeliantów i islamistów. Siły podległe Damaszkowi i Rosjanie przekonują, że zwalczają jedynie terrorystów. W rzeczywistości jednak ofiarami ich ofensywy są przede wszystkim cywile. Rosyjskie lotnictwo oskarżane jest o atakowanie z premedytacją celów cywilnych, by zmusić ludność do opuszczenia tych rejonów. Kreml odrzuca międzynarodową krytykę. ONZ ostrzega, że ofensywa w Idlibie może doprowadzić do kolejnego kryzysu humanitarnego w tym kraju.

(ak)

ABE SPOTKA SIĘ Z PUTINEM

AZJA \ Premier Japonii Shinzō Abe spotka się w czwartek z przywódcą Rosji Władimirem Putinem w kulisach Wschodniego Forum Ekonomicznego we Władywostoku.

fot. POOL/News/Reuters

IMIGRANCI WE WŁOSZECH

SYCYLIA \ Statek „Eleonore” z ponad 100 migrantami na pokładzie wpłynął wczoraj do portu Pozzallo na Sycylii. Wcześniej wstępu na włoskie wody zabronił mu szef MSW Włoch Matteo Salvini.

fot. Alkis Konstantinidis/Reuters

NIEMCY \ CDU i SPD utrzymają władzę w Saksonii i Brandenburgii

AfD umacnia się we wschodnich landach

W niedzielę odbyły się wybory do parlamentów regionalnych Brandenburgii oraz Saksonii. Najlepszy wynik w historii tych dwóch krajów związkowych Niemiec uzyskała Alternatywa dla Niemiec (AfD). Z kolei gorzkie zwycięstwo odniosły Unia Chrześcijańsko-Demokratyczna (CDU) i Socjaldemokratyczna Partia Niemiec (SPD), które mimo utraty poparcia nadal będą rządziły w Saksonii i Brandenburgii.

Paweł Kryszczak

W wybory do Landtagu w Saksonii zwyciężyło CDU z 32-proc. poparciem. Na drugim miejscu uplasowała się AfD, na którą oddało głos 28 proc. wyborców. Na postkomunistyczną Lewicę (Die Linke) zagłosowało 10 proc. wyborców, a na Zielonych – 9 proc. SPD znalazła się na miejscu piątym z poparciem wynoszącym 8 proc., zaś liberalna FDP uzyskała 5-proc. poparcie. Z kolei w Brandenburgii zwyciężyła SPD, uzyskując 26,2 proc. głosów. Tuż za nią jest AfD, na którą zagłosowało 23,5 proc. wyborców. Chadeacy otrzymali zaledwie 15,6 proc. poparcia, Zieloni – 10,8 proc., Lewica – 10,7 proc., a wolni wyborcy BVB – 5 proc. – Dobry wynik Alternatywy dla Niemiec



W obu landach AfD znalazła się na drugim miejscu | fot. Hannibal Hanschke/Reuters

w tych dwóch landach wynika m.in. z umiejętnego wykorzystania antyimigranckiej retoryki, która trafiła na podatny grunt we wschodnich landach – mówi w rozmowie z „Codzienną” dr Agnieszka Łada z Instytutu Spraw Publicznych (ISP). AfD udało się

ponadto zmobilizować tzw. wyborców protestu, którzy wcześniej nie głosowali. Populiści z Alternatywy dla Niemiec odebrali głosy również partii Die Linke.

AfD w kampanii wyborczej ostro sprzeciwiała się pomysłom zamknięcia ko-

palni węgla w tych dwóch wschodnich landach, co umożliwiło im pozyskanie elektoratu, który wcześniej głosował m.in. na socjaldemokratów. – Z drugiej strony w tych dwóch landach zyskali Zieloni, którzy głosili radykalne hasła

ochrony klimatu – zauważa ekspert ISP.

Utrata poparcia przez SPD oraz CDU spowodowała, że niemożliwe będzie utrzymanie koalicji rządzących w Saksonii oraz Brandenburgii. W pierwszym z tych landów rząd tworzyło CDU-SPD natomiast w drugim rządziła koalicja SPD oraz Die Linke. – W Saksonii wszystko wskazuje na to, że zostanie utworzona koalicja Kenia złożona z CDU, SPD oraz Zielonych. Z kolei w Brandenburgii najprawdopodobniej zostanie utworzona koalicja SPD, Die Linke oraz Zielonych – przewiduje dr Łada. Zdaniem ekspertów wynik wyborczy obu partii w landtagach Saksonii i Brandenburgii będzie stabilizował sytuację w wielkiej koalicji CDU-SPD na poziomie federalnym oraz wzmacniał pozycję szefowej CDU Annetegret Kramp-Karrenbauer.

Amerykanie uważnie śledzą wizytę Pence’a w Warszawie

USA \ Wydawałoby się, że wizyta wiceprezydenta w dalekim kraju nie wzbudzi w USA zbyt wielkiego zainteresowania. Jednak przyjazd Mike’a Pence’a do Warszawy odbił się głośnym echem w amerykańskich mediach.

Niespodziewanym efektem wizyty Mike’a Pence’a jest to, że amerykańskie media często cytują jego słowa o bohaterstwie i poświęceniu Polaków. „Pamiętamy, jak zbierająca się burza XX w. zmieniała się w wojnę i inwazję, po której nastąpiły niesamowite trudności i heroizm ludu Polski” – każdy Amerykanin mógł przeczytać te słowa wiceprezydenta. „Charakter, wiara i determinacja Polaków zrobiły ogromną różnicę. Wasi oprawcy próbowali was złamać, ale się nie dało” – cytowano Pence’a.

Gdyby te same słowa wypowiedział Trump, niechętni mu dziennikarze – jak pokazuje przykład przemówienia podczas poprzedniej wizyty

w lipcu 2017 r. – staraliby się doszukać w nich drugiego dna i wykorzystać je przeciwko niemu, zniekształcając przekaz. Pence cieszy się większą sympatią, więc jest cytowany dosłownie. Warto przy tym odnotować, że amerykańskie media, opisując kulisy tych obchodów, nie bawią się w eufemizmy i piszą wprost, że to Niemcy i Rosja zaatakowały Polskę, co jeszcze parę lat temu nie było normą.

Komentatorzy zwracają uwagę, że ta wizyta łamie nieformalną zasadę nieodwiedzania obcych państw, podczas gdy trwa tam okres przedwyborczy. Mało kogo jednak dziwi, że przy takiej okazji postanowiono zrobić wyjątek.

Amerykańscy komentatorzy podkreślają wagę tej wizyty w kontekście współpracy obronnej. Zauważają, że Polska spełnia swoje obowiązki wobec NATO i że wszystkie administracje od upadku komunizmu są zwolennikami zbliżenia militarnego. – To jeden z obszarów, w którym administracja Trumpa może się pokłonić [sojusznikom] z powodu kontynuowania wysiłków swoich poprzedników – skomentował Christopher Hill, były ambasador USA w Polsce.

Wielu komentatorów zastanawia się jednak, czy odwołanie wizyty przez Trumpa nie wpłynie negatywnie na wizerunek USA w Polsce.

Wiktoria Młynarz

„Dorian” uderza z całą mocą

BAHAMY \ Huragan „Dorian” uderzył w poniedziałek w Wielką Bahamę oraz inne wyspy archipelagu Bahamów, a obecnie kieruje się ku wschodnim wybrzeżom Florydy, gdzie pojawi się w środę. W czwartkową noc natomiast będzie w pobliżu Outer Banks w Karolinie Północnej.

Najsilniejszy w tym roku huragan uderzył z całą mocą w Bahamy. Nagrania przedstawiające zniszczenia w mieście Marsh Harbour na wyspie Abaco zostały opublikowane na Twitterze. – Zniszczenia widoczne są dookoła miejsca, w którym mieszkam. To wszystko, co zostało z Marsh Harbour – oznajmił Vernal Cooper, który przed huraganem ukrył się w jednym z rządowych schronów.

Jak informuje Międzynarodowy Ruch Czerwonego Krzyża i Czerwonego Półksiężycy (IFRC), w wyniku huraganu „Dorian” zostało poważnie uszkodzonych bądź zniszczonych co najmniej 13 tys. domów. Co więcej, lokalne podtopienia wodą morską doprowadziły do skażenia źródeł wody pitnej na archipelagu Bahamów. Poinformowano ponadto o pierwszych przy-

padkach śmierci spowodowanej przez huragan. Ofiarą miało być 8-letnie dziecko, które utopiło się, kiedy „Dorian” uderzył w Wielkie Abaco.

Floryda, Georgia oraz Północna i Południowa Karolina ogłosiły stan wyjątkowy i przygotowują się na uderzenie poruszającego się w ich stronę huraganu, który osiągnął piąty, najwyższy stopień w skali Saffira-Simpsona. Wiatr wiejący z prędkością do 270 km/h oraz wywołujący sztorm o wysokości fali 7 m stanowi bezpośrednie zagrożenie dla życia. Gubernator Florydy zdecydował się na mobilizację 2 tys. wojskowych z Gwardii Narodowej oraz przygotowanie kolejnych 2 tys. żołnierzy, którzy mają walczyć ze skutkami żywiołu.

(pk)

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5

POLSKA

6-7

ŚWIAT

8-13

GOSPODARKA

14

PUBLICYSTYKA

16

KULTURA

18

PROGRAM TV

19-20

SPORT



fot. Pixabay/d

FINANSE \ Dobra informacja z Azji. Agencja Japan Rating & Investment Info podwyższyła rating Polski z A- z perspektywą stabilną do A z taką samą perspektywą – poinformował w poniedziałek na Twitterze rzecznik prasowy resortu finansów Paweł Jurek.

SUROWCE \ Przychody rosyjskiego koncernu w drugim kwartale br. spadły o 2,6 proc.

Amerykańskie LNG wypiera Gazprom z Europy

Konkurencja ze strony energii odnawialnej, a przede wszystkim amerykańskich producentów gazu skroplonego spowodowała, że po dwóch latach rekordowych dostaw przychody Gazpromu, kontrolowanego przez Kreml, w drugim kwartale tego roku gwałtownie spadły.

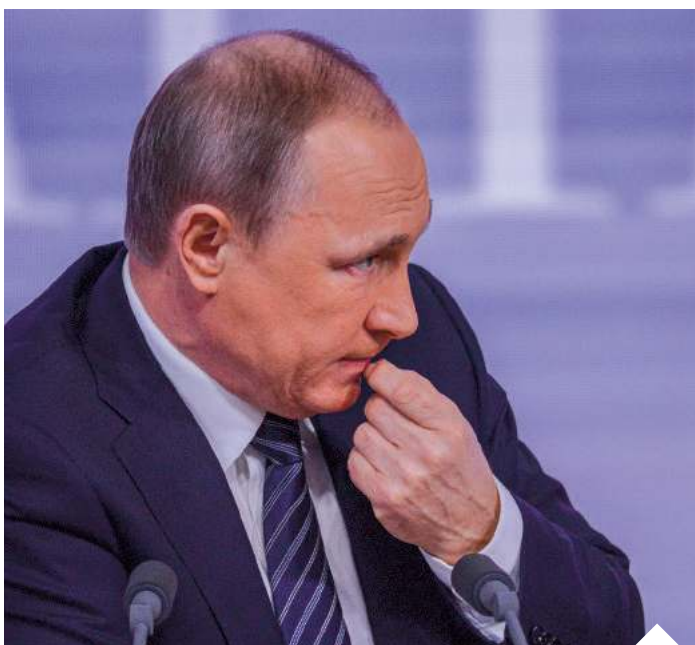
Paweł Woźniak

Rosyjski koncern swoją działalność w dużej mierze opiera na sprzedaży gazu do Europy. W tym roku jednak znacząco spadł popyt ze względu na zwiększoną konkurencję z alternatywnych źródeł zaopatrzenia, takich jak dostawy skroplonego gazu z USA. Kontrolowany przez państwo Gazprom poinformował, że przychody netto ze sprzedaży do Europy i Turcji spadły o 9 proc. w porównaniu z rokiem poprzednim do 596,2 mld rubli (9 mld dol.). podczas gdy wolumen eksportu spadł o 2,6 proc., do 55,5 mld m sześć.

Obecnie ceny gazu w Europie są rekordowo niskie,

a wzrost podaży z takich krajów jak USA i wzrost energii odnawialnej wywierają presję na Gazprom. Niska cena surowca jest szczególnie problematyczna dla rosyjskiej firmy, ponieważ jej kontrakty na gaz są powiązane z ceną ropy, która jest obecnie wyższa. Spółka odnotowała spadek dostaw do Turcji aż o 36 proc. w pierwszej połowie roku w porównaniu z rokiem ubiegłym, gdy słaba lira uderzyła w popyt, a klienci przerzucili się na tańsze alternatywy, takie jak LNG i gazociąg azerski.

Aby zrównoważyć spadający popyt, w kwietniu i czerwcu Gazprom zaczął pompować gaz do europejskich podziemnych



Wyniki Gazpromu martwią prezydenta Rosji Władimira Putina

fot. Aleksiej Witwicki/Gazeta Polska

magazynów i sprzedawać jego znaczne ilości – około 10 proc. swojej całkowitej miesięcznej sprzedaży – za pośrednictwem platformy elektronicznej.

Angelina Glazova, analityk w biurze maklerskim Atonline w Moskwie, twierdzi, że potencjał sprzedaży gazu i zysków spółki przez resztę roku jest niewielki. Wolumen sprzedaży surowca również nie wzrośnie, ponieważ główne rynki zabezpieczyły się już na zimę. Zakupy gazu z myślą o zimowych zapasach rozpoczęły się w tym roku w Europie wcześniej, a podziemne magazyny osiągały teraz niemal maksimum możliwości, są w 85–90 proc. pełne – powiedziała Glazova. – Może to wywierać presję na Gazprom, choć wiele zależy od temperatur zbliżającej się zimy w Europie – dodała.

W ujęciu skonsolidowanym Gazprom ujawnił, że całkowite przychody w drugim kwartale spadły o 2,6 proc. do 1,78 mld rubli. Zysk spółki wzrósł jednak o 18 proc., do 319,1 mld rubli, dzięki silnym dochodom w jednostce naftowej Gazprom Neft i wyższej sprzedaży gazu w kraju.

(ft.com)

Pierwsze miliardy na program Dostępność+

INFRASTRUKTURA \ W pierwszym etapie programu Dostępność+ uruchomiono 3,3 mld zł, m.in. na szkolenia samorządowców, urzędników, a także na konkursy i projekty zmierzające do likwidacji barier architektonicznych i komunikacyjnych w sektorze publicznym.

Realizację programu rząd rozpoczął rok temu. Obecnie trwa m.in. wybór szkół, uczelni i placówek służby zdrowia, które jako pierwsze mają otrzymać pieniądze na dostosowanie przestrzeni do potrzeb osób z niepełnosprawnościami. – Na pierwszym etapie na program przeznaczymy ok. 3,3 mld zł – poinformował Jerzy Kwieciński, minister inwestycji i rozwoju. Do 2025 r. będą to 23 mld zł.

Z tych 3,3 mld zł już są finansowane m.in. szkolenia dla samorządowców, urzędników, pracowników sektora transportu i służb architektoniczno-budowlanych, którzy będą wdrażali rozwiązania przyjazne osobom z obniżonym poziomem sprawności. Minister przypomniał, że jedną z ostatnio uruchomionych inicjatyw jest program transportu door

to door, w ramach którego gminy będą dostawały środki na zapewnienie transportu osobom z niepełnosprawnościami, np. z domu do lekarza. Budżet programu wynosi 54 mln zł.

Minister przypomniał, że instytucje publiczne mają dwa lata na wprowadzenie programu Dostępność+. Urzędy, które nie mają możliwości np. przeniesienia wszystkich działów obsługi klientów na parter, będą musiały zadbać o to, by urzędnik zszedł na dół i obsłużył klienta z niepełnosprawnością. – Nikt nie oczekuje, że muzeum zainstaluje windę na zabytkową basztę czy platformę widokową, ale można przygotować jakieś rozwiązanie alternatywne, np. ciekawy film pokazujący, jak wygląda baszta na górze i widok z niej – powiedział Kwieciński.

Poinformował także, że program cieszy się dużym zainteresowaniem instytucji finansowych i sieci handlowych. – Na razie są to głównie duże przedsiębiorstwa, często zagraniczne. Zależy nam, by o zwiększenie dostępności zadbały też małe i średnie firmy – dodał minister.

Do zainicjowanego przez resort inwestycji i rozwoju Partnerstwa na rzecz Dostępności dołączyło już ponad 150 podmiotów, m.in. firm prywatnych, przedsiębiorstw państwowych, uczelni, urzędów. Przedsiębiorcy, którzy wprowadzą rozwiązania znoszące bariery zarówno dla klientów, jak i dla pracowników z niepełnosprawnościami, będą mogli obniżyć składkę na PFRON o 5 proc.

(LUS, PAP)

Kolejne zmiany uszczelniają system podatkowy

FISKUS \ W niedzielę weszły w życie kolejne zmiany uszczelniające system podatkowy. Obejmują m.in. utworzenie tzw. białej listy, czyli bazy z informacjami o podatnikach VAT, nowe zasady wystawiania faktur na podstawie paragonów i ograniczenia zwolnień z VAT w handlu internetowym.

W uzasadnieniu przygotowanych przez resort finansów przepisów wyjaśniono, że mają one na celu dalsze uszczelnienie systemu podatkowego, mają zapewnić większą stabilność wpływów z podatku od towarów i usług oraz podatku akcyzowego. Zaproponowano także rozwiązania zapobiegające unikaniu płacenia podatków.

Obowiązująca od 1 września br. nowelizacja ustawy o VAT wyłącza możliwość korzystania ze zwolnienia VAT przez część podatników. Chodzi o firmy handlujące w internecie niektórymi towarami wrażliwymi na oszustwa, np. kosmetykami, sprzętem elektronicznym i elektrycznym, RTV i AGD. Ze zwolnienia nie będą też korzystać podatnicy dokonujący sprzedaży hurtowej i detalicz-

nej części do pojazdów samochodowych i motocykli oraz firmy świadczące usługi ściągania długów.

Nowe regulacje obejmują też zasady wystawiania faktur, których podstawą jest paragon fiskalny, oraz zasady korzystania z takich faktur. Faktura będzie mogła być wystawiona wyłącznie do paragonu posiadającego NIP nabywcy. Od niedzieli obowiązują też przepisy przewidujące utworzenie jednej bazy podatników VAT, tzw. białej listy. Ma ona ułatwić firmom weryfikację kontrahentów, co powinno przyczynić się do zwiększenia bezpieczeństwa i pewności obrotu gospodarczego.

Od 1 września nie będzie również można kupić kas z papierowym zapisem kopii paragonu.

(jak, PAP)



KONIUNKTURA \ Firma Markit obliczająca wskaźnik PMI, określający koniunkturę w sektorze przemysłowym, podała w poniedziałek, że w Polsce wskaźnik ten wzrósł w sierpniu do 48,8 pkt wobec 47,4 pkt w lipcu. Według ekspertów Lewiatana sierpień był kolejnym miesiącem ze spadkiem nowych zamówień w polskim przemyśle, ale dynamika tego spadku wygasa. Ekonomiści Banku Pekao spodziewają się wzrostu PKB w tym roku w okolicach 4,5 proc.

POLSKIE DAVOS \ Człowiekiem roku może zostać premier Mateusz Morawiecki

Dziś rusza Forum Ekonomiczne w Krynicy

Rozpoczynające się dziś 29. Forum Ekonomiczne w Krynicy-Zdroju odwiedzi około 5 tys. osób. Wezmą one udział w debatach i panelach przygotowanych przez Fundację Instytut Studiów Wschodnich we współpracy z ponad setką partnerów, m.in. z największymi firmami wielu branż.

Jan Kamieniecki

Organizatorem Forum Ekonomicznego w Krynicy, zaliczanego do najważniejszych tego typu wydarzeń w Europie Środkowej, jest Fundacja Instytut Studiów Wschodnich. Obrady są przygotowywane we współpracy z ponad 100 partnerami, wśród których znajdują się największe firmy z różnych branż. We wtorek, jeszcze przed oficjalną inauguracją spotkania, zaplanowano prezentację raportu o gospodarce i polskim społeczeństwie, przygotowanego przez Instytut Studiów Wschodnich i Szkołę Główną Handlową.

Wśród głównych tematów trzydniowego Forum, nazywanego „polskim Davos”, będą



Krynica-Zdrój znów jest gospodarzem Forum Ekonomicznego | fot. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska

dą energetyka, strategiczne surowce, rozwój gospodarczy, inwestycje, infrastruktura, transport, wyzwania środowiskowe, międzynarodowa współpraca gospodarcza oraz nowe technologie, a także cyfryzacja gospodarki.

Krynickiej imprezie towarzyszyć będą m.in. Forum Regionów, w którym uczestniczą samorządowcy z kilkunastu państw europejskich, Konferencja Europa Karpat, Forum Bezpieczeństwa, Forum Energe-

tyczne, Forum Innowacji, Forum Cyberbezpieczeństwa czy Polonijne Forum Ekonomiczne. Zaplanowano również Forum Ochrony Zdrowia, w ramach którego odbędą się dyskusje z udziałem menedżerów opieki

zdrowotnej i przedstawicieli administracji.

W trakcie imprezy Instytut Studiów Wschodnich rozpocznie cykl spotkań i debat promujących publikację „NATO: 1949–1999–2019. 20 lat Polski w 70-letnim Sojuszu”. Projekt powstał w ramach programu Ministerstwa Spraw Zagranicznych – „Współpraca w dziedzinie dyplomacji publicznej 2019”.

Podczas gali wieńczącej drugi dzień krynickich spotkań nagrodzone zostaną osoby oraz instytucje, które w ocenie członków Rady Programowej Forum Ekonomicznego nadają ton życiu publicznemu, społecznemu i gospodarczemu w Europie Środkowo-Wschodniej. Nagrody Forum Ekonomicznego przyznawane są w kategoriach: człowiek roku, firma roku i organizacja pozarządowa Europy Środkowo-Wschodniej.

Nazwisko laureata najbardziej prestiżowej statuetki – Człowieka Roku – do ostatniej chwili trzymane jest w tajemnicy. Z nieoficjalnych informacji portalu Onet wynika, że w tym roku to wyróżnienie może przypaść premierowi polskiego rządu Mateuszowi Morawieckiemu.

(PAP)

REKLAMA

4 września 2019 (środa)

DEBATA „POLSKA I RUMUNIA – ZACIEŚNIANIE STRATEGICZNEGO PARTNERSTWA W WYMIARZE GOSPODARCZYM”

Miejsce: XXIX Forum Ekonomiczne w Krynicy

Moderator: Zbigniew Gryglas – Poseł na Sejm RP, Polska



BANK
GOSPODARSTWA
KRAJOWEGO

PRELEGENCI

Krzysztof Pawiński – Prezes Zarządu, Grupa Maspex, Polska

Marek Zagórski, Minister – Ministerstwo Cyfryzacji, Polska

Alexandru Petrescu – Minister, Ministerstwo Komunikacji i Społeczeństwa Informacyjnego, Rumunia

Paweł Nierada – Pierwszy Wiceprezes Zarządu Banku Gospodarstwa Krajowego

Florin Kubinski – Wiceprezes, EximBank S.A., Rumunia

Sorin-Valeriu Nas – Sekretarz Stanu, Ministerstwo ds. Otoczenia Biznesowego, Handlu i Przedsiębiorczości, Rumunia



fot. Zbyszek Kaczmarek/Gazeta Polska

LICZBA DNIA

150 MLN ZŁ \ Tyle wynosi łączny koszt drogowych inwestycji zatwierdzonych przez ministra Andrzeja Adamczyka – poinformował resort infrastruktury. Zadania będą realizowane w województwach: dolnośląskim, lubuskim, łódzkim, małopolskim, podkarpackim i warmińsko-mazurskim.

DROGI \ To, czego nie zrobiły rządy SLD oraz PO-PSL, teraz zrealizuje PiS

Cztery warianty trasy ekspresowej S10

Po roku intensywnej pracy Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad przedstawiła cztery warianty nowego przebiegu drogi ekspresowej S10 oraz tzw. dużej obwodnicy Warszawy. Budowy tej drogi domaga się ponad 40 samorządów i to od kilkunastu lat, ale dopiero rząd PiS zajął się tą inwestycją.

Lucyna Piwowarska

Samorządowcy z województw zachodniopomorskiego, wielkopolskiego, kujawsko-pomorskiego i mazowieckiego stoczyli bój o połączenie trasą S10 Pomorza Zachodniego z Warszawą przez Wielkopolskę i Kujawy. Jest to bowiem najkrótsze połączenie Szczecina ze stolicą kraju. Rząd SLD zapowiadał szumnie, że to zrobi, ale wybudował jedynie kilka krótkich odcinków koło Torunia i Bydgoszczy. W okresie rządów PO-PSL nie powstała nawet druga nitka Szczecin-Stargard.

Przez wiele lat projekt S10 nie miał zapewnionego finansowania nawet na prace przygotowawcze. Teraz od roku toczą się one w Zachodniopomorskiem. Nadszedł czas na kolejny etap. Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad przedstawiła właśnie cztery możliwe korytarze, którymi mogłaby być poprowadzona nowa trasa S10, zapewnia-



fot. Wikipedia/d

jąca połączenie autostrady A1 z drogą ekspresową S8, a także z Obwodnicą Aglomeracji Warszawskiej oraz planowanym Centralnym Portem Komunikacyjnym.

Trasa S10 lepiej skomunikuje Płock z resztą kraju, ma być poprowadzona w bliższej odległości od tego miasta. Natomiast obwodnica odciąży Warszawę z przejazdów tran-

zytowych trasą S8 przez most Grota. S10 zdjęłaby także ruch z dróg DK50 i DK62. GDDKiA przedstawiła na razie bardzo wczesny etap prac przygotowawczych, tzw. studium korytarzowe. Przetarg w trybie „zaprojektuj i buduj” byłby możliwy w roku 2025, a realizacja w latach 2026–2029.

W wariantcie pierwszym GDDKiA proponuje wybudowanie kosztu 24,1 mld zł

(liczonym szacunkowo) trasy A1–Toruń (węzeł Grabiec)–Płock–obwodnica Warszawy (w sąsiedztwie Tłuszcza). Jej długość wyniosłaby 380 km, z czego ok. 100 km byłoby autostradą. Wariant drugi zakłada budowę szlaku A1–Toruń (węzeł Lubicz)–Płock–obwodnica Warszawy (w sąsiedztwie miasta

Wyszków). W tym przypadku droga miałaby długość 412 km, z czego ok. 110 km byłoby autostradą. Ten wariant kosztowałby 26 mld zł.

W trzeciej opcji przyjęto przebieg A1–Włocławek (węzeł Włocławek Północ)–Płock–obwodnica Warszawy (w sąsiedztwie Tłuszcza, z korektami w rejonie Sochaczewa i Piaseczna). W tym przypadku długość drogi wyniosłaby 362 km, z czego ok. 95 km byłoby autostradą. Szacunkowa wartość inwestycji w tym wariantcie liczona jest na 22,9 mld zł. Czwarty proponowany przebieg trasy wygląda tak: A1 (Ciechocinek/Włocławek, węzeł Brudnowo)–Płock–obwodnica Warszawy (jak w wariantcie drugim – w sąsiedztwie Wyszkowa, ale z korektami w rejonie Sochaczewa, Piaseczna i samego Wyszkowa). Długość odcinka miałaby wynieść 398 km, z czego ok. 105 km jest planowane jako autostrada. Wartość tej inwestycji wyniosłaby 25,4 mld zł.

Jeśli firma chce fachowca, to powinna go wykształcić

PRACA \ Sytuacja na rynku pracy jest obecnie tak korzystna dla pracowników, że to firmy muszą się starać o fachowców. Dlatego też wiele z nich stawia na kształcenie specjalistów, a niektóre tworzą nawet własne klasy patronackie.

Jak podał Główny Urząd Statystyczny, stopa bezrobocia rejestrowanego spadła do rekordowo niskiego poziomu 5,2 proc. – Cieszy nas, że sytuacja jest stabilna, a rynek pracy wciąż utrzymuje się w bardzo dobrej kondycji. Wskaźnik bezrobocia nie był tak niski od 1991 r. – podkreśla minister pracy Bożena Borys-Szopa.

Firmy starają się w tej sytuacji wyszkolić własną kadrę i związać ją ze sobą. Jak poinformował „Codzienną”

Iwan Daniel ze spółki Tauron, w klasach patronackich Tauron Wydobycie ponad 350 uczniów rozpoczyna właśnie nowy rok nauki. – W zakładach górniczych Tauron zatrudniono już blisko 240 absolwentów klas objętych patronatem – podkreśla.

Uczniowie mogą nabyć umiejętności praktyczne w rzeczywistym środowisku pracy, odbywając część zajęć na terenie zakładów górniczych. – Chcemy pozyskiwać jak najlepiej wykształcone

kadry dla naszych zakładów górniczych, dlatego wspieramy rozwój szkolnictwa zawodowego. Współpracujemy już z 24 klasami patronackimi – mówi Tomasz Cudny, prezes zarządu Tauron Wydobycie.

Spółka jest zaangażowana również w projekt „Power”, realizowany w ramach Programu Operacyjnego Wiedza Edukacja Rozwój dla Ministerstwa Edukacji Narodowej. – Zajęcia praktyczne w ramach projektu spotka-

ły się z bardzo dobrą opinią uczniów i nauczycieli, a efekty kształcenia dają pewność, że absolwent szkoły będzie przygotowany do wykonywania pracy na stanowisku górnika zgodnie z oczekiwaniami pracodawcy – twierdzi rzecznik firmy.

Również na rynku informatycznym trwa bój o fachowców. Dlatego też kolejne szkoły zostaną włączone do programu rozwoju edukacyjno-zawodowego P-TECH, którego głównym celem jest przygotowanie młodzieży do pracy w zawodach o specjalności informatycznej. Porozumienie w tej sprawie podpisali w Katowicach w obecności ministra cyfryzacji Marka Zagórskiego przedstawiciele lokalnych władz i firm biorących udział w projekcie.

Patronat honorowy nad programem sprawują pre-

mier Mateusz Morawiecki i szef resortu cyfryzacji. Jak podkreślił minister, w sektorze nowych technologii w Polsce brakuje co najmniej 50 tys. pracowników. – Zdecydowaliśmy się wesprzeć to przedsięwzięcie, bo realizuje ono ten rodzaj edukacji, który w pełni popieramy. Oparty na doświadczeniu, a w tym wypadku na doświadczeniu liderów branży – mówił minister w Katowicach.

– Projekt uzupełnia liczne działania wzmacniające kompetencje cyfrowe, które podejmujemy. To choćby takie projekty jak kluby młodego programisty, Centrum Mistrzostwa Informatycznego czy ogłoszony niedawno Program Rozwoju Talentów Informatycznych na lata 2019–2029 – dodał Zagórski.

Mariusz Andrzej Urbanke

3 września 2019 (wtorek)

DEBATA „MIĘDZYREGIONALNA WSPÓŁPRACA TRANSGRANICZNA W EUROPIE ŚRODKOWO-WSCHODNIEJ.”

Miejsce: XXIX Forum Ekonomiczne w Krynicy



Moderator: **Serhij Tatusiak** – Przewodniczący, Euroregion Dniestr, Ukraina

PRELEGENCI

Oleksandr Hanushchyn – Przewodniczący, Lwowska Rada Obwodowa, Ukraina

Aron Szakacs – Dyrektor, Węgiersko-Słowacko-Rumunsko-Ukraiński Program Transgraniczny 2014-2020, Węgry

Waldemar Buda – Sekretarz Stanu, Ministerstwo Inwestycji i Rozwoju, Polska

Radosław Kwiecień – Członek Zarządu Banku Gospodarstwa Krajowego

Adriana Nicula – Koordynator Programu, Regionalne Biuro ds. Współpracy Transgranicznej Rumunia-Ukraina, Rumunia

W dzisiejszym wydaniu

FORUM Polskiej Gospodarki

Partner Strategiczny Wydania:



Partnerzy wydania:



Bank Polski

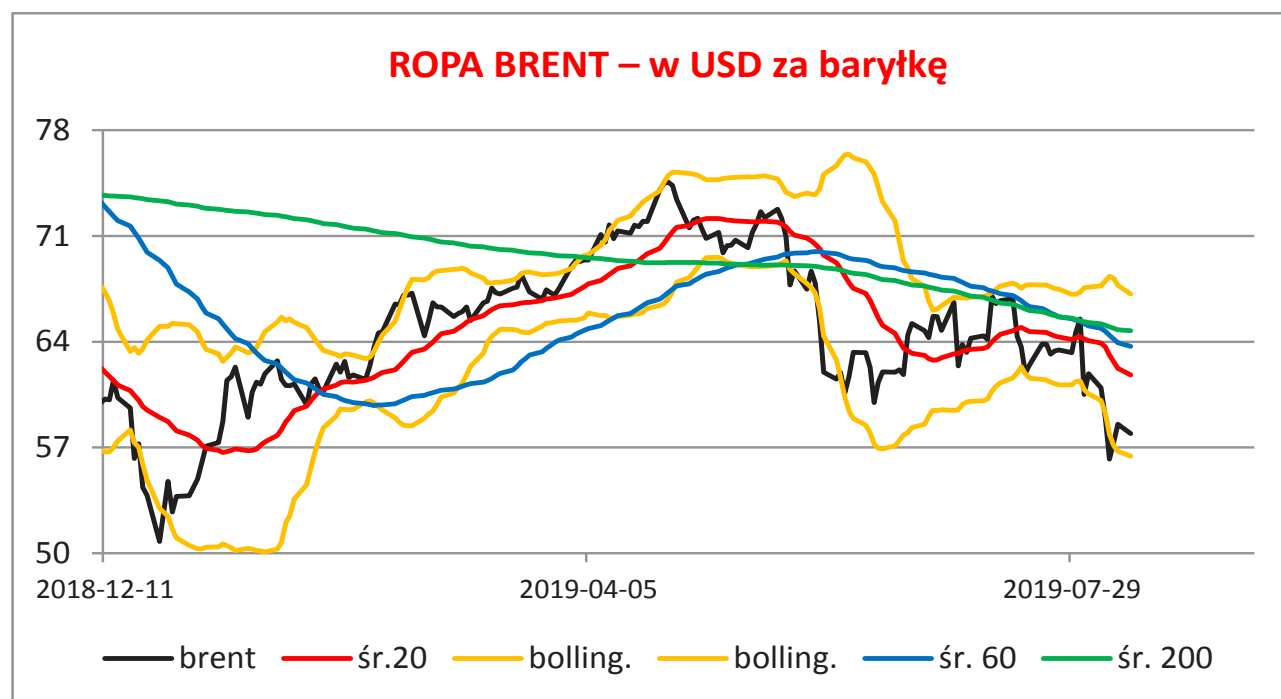




FAMUR \ Zysk netto spółki w II kwartale wyniósł ponad 218 mln zł. To wartość o przeszło 200 proc. wyższa od oczekiwań. Wczoraj za akcje płacono ponad 4 zł. Kurs spółki od początku roku zmniejszał o ponad 17 proc.

SUROWCE \ Ropa lekko na minusie. Bardzo drogi nikiel.

Nikiel z rekordowym kursem

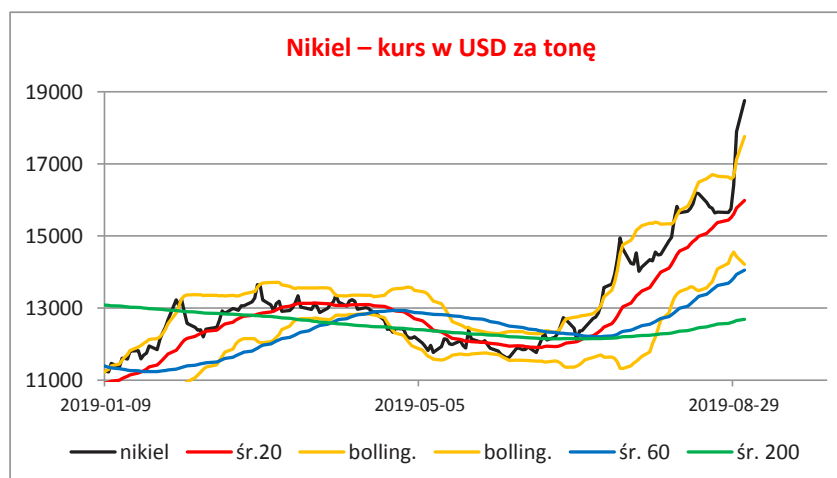


Rafał Grodowski

Ropa w piątek zniżkowała ponad 2 proc., co wiązać można nie tylko z obawami o światową gospodarkę, lecz także z najniższą od 20 miesięcy liczbą odwiertów naftowych. A to fatalny prognostyk na nadchodzące dni. Słabo zaprezentowała się także miedź tracąca 1 proc., a obniżka kursu złota tym razem wiązała się ze znaczącym umocnieniem waluty amerykańskiej.

Poniedziałek to czas przerwy na parkietach w Nowym Jorku. A to nie pozostało bez wpływu na rynek towarowy. Tuż przed końcem notowań na azjatyckich parkietach ropa znajdowała się na minusie, zniżkując 0,4 proc., co wписыwało się w końcówkę ubiegłego tygodnia. Umocnienie notowało złoto, a lekki spadek notował pallad. Ostatni metal w ubiegły piątek notował wzrost o 4,6 proc., co było sporym zaskoczeniem. Metal osiągnął kurs 1540 dol. i znowu stał się droższy od złota (po raz pierwszy od ponad trzech tygodni). Srebro, dla którego ubiegły tydzień był czwartym z rzędu umocnieniem (wzrost o ponad 5 proc.), ten rozpoczęło dość dobrze, zyskując przed godz. 9 ponad 0,6 proc., i było znów blisko ustanowionego niedawno maksimum.

Ropa naftowa tuż przed godz. 9 traciła mniej niż 0,3 proc., co jak na dzień wprowadzenia ceł na chińskie towary (15 proc.) nie wskazywało, aby inwestorzy bardzo przejęli się nową sytuacją. Fakt, że Chiny również odpowiedziały podniesieniem do 10 proc. ceł na towary z USA, być może wskazuje, że to Pekin jest bardziej skłonny do rozmów.



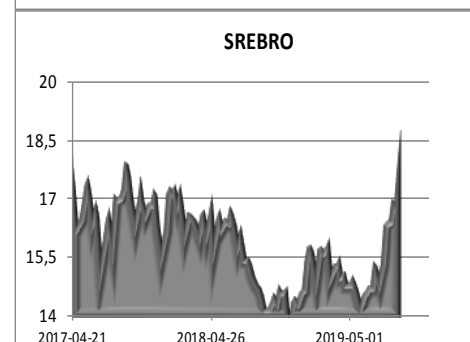
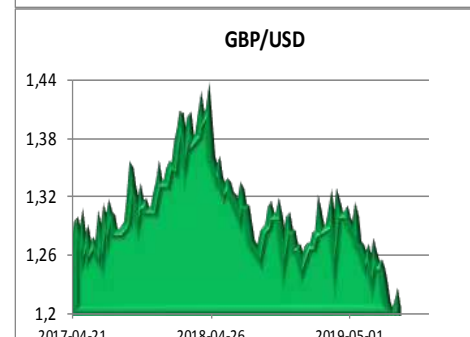
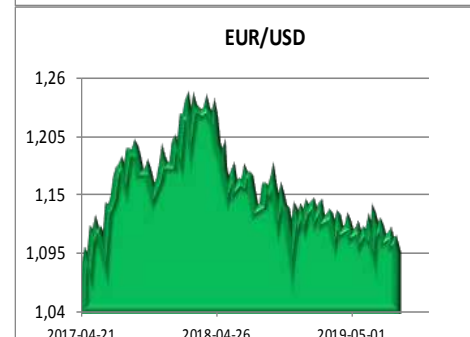
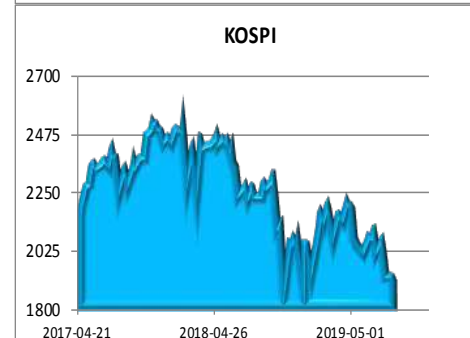
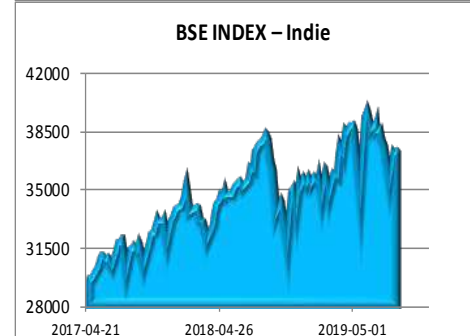
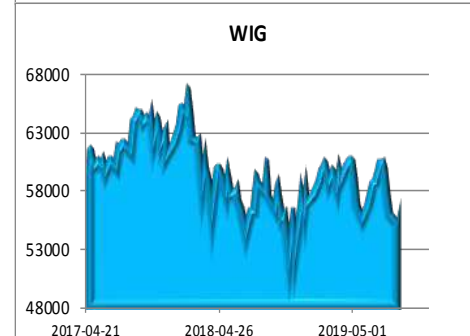
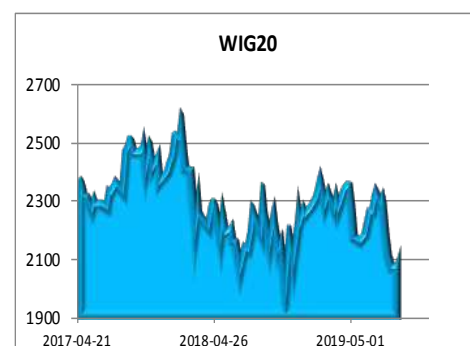
Wydarzeniem poniedziałkowego przedpołudnia były bez wątpienia notowania niklu. Metal, który w piątek zyskał ponad 9 proc., przekraczając pod koniec dnia kurs 17 900 dol., wczoraj drożał o kolejne 4 proc., co oznaczało wyraźne pokonanie granicy 18 500 dol. Nikiel tak drogi nie był od ponad siedmiu lat. Tak mocny ruch w górę to efekt decyzji władz indonezyjskich, które wprowadziły zakaz eksportu surowca. Drugi czynnik to silny popyt przez sektor samochodowy, ale tym razem polityczna decyzja bardziej zmieniła los metalu.

Publikacja dość optymistycznych danych z części Europy nie wpłynęła zbyt mocno na rynek. Ropa czy miedź poprawiły odczyty, ale w obu wypadkach nie były to znaczące zmiany. W segmencie metali przemysłowych uwaga inwestorów skupiła się na niklu, którego kurs testował wartość 19 tys. dol. O tym, że nie jest to przypadek, świadczył poniekąd kurs kobaltu, również wykorzystywanego w przemyśle motoryzacyjnym. Metal, który nie zawsze notuje zmiany rynkowe, w sierpniu zyskał ponad 25 proc., niwelując

straty z poprzednich trzech miesięcy, jednak kurs 32 tys. dol. za tonę to o ponad 20 tys. dol. mniej niż pod koniec ubiegłego roku.

Po godz. 10 coraz bardziej było widać, że rynek ropy bez USA to zupełnie inna jakość. Paliwo traciło 0,4 proc., utrzymując podobny odczyt również po godz. 11. Mocniejszą zmianę notowała benzyna, której kurs na rynku amerykańskim (kontrakty futures) tracił 0,3 proc., co być może wskazywało, że tym razem huragan ominie platformy naftowe. Wzrost ceny notowała za to platyna, której kurs przekroczył 940 dol., prezentując się zdecydowanie najlepiej w segmencie metali szlachetnych. W segmencie przemysłowym przed południem nikiel utrzymał bardzo znaczący wzrost, lecz jeszcze lepiej prezentowała się cyna. Metal drożał o ponad 5 proc., co jednak wystarczało jedynie na najlepszy odczyt od ponad miesiąca.

Przedpołudnie było jednak dość spokojne, a przerwa w USA i kłopoty z huraganem wskazywały, że tym razem może obejść się bez sensacji rynkowych czy polityczno-gospodarczych sugestii z Białego Domu.



4 września 2019 (środa)

PANEL DYSKUSYJNY „GOSPODARKA O OBIEGU ZAMKNIĘTYM – PRZYSZŁOŚĆ EUROPY?”**Miejsce:** XXIX Forum Ekonomiczne w Krynicy**Moderator:** **Piotr Nejman** – Prezes, Direct People Innovation, Polska**PRELEGENCI****Richard Müller** – Dyrektor Generalny, Słowacka Agencja Środowiska, Słowacja**Martin Hojsík** – Członek, Parlament Europejski, Słowacja**Sławomir Mazurek** – Podsekretarz Stanu, Ministerstwo Środowiska, Polska**Máté Kriza** – Przewodniczący, Fundacja ds. Gospodarki o Obiegu Zamkniętym, Węgry**Mariusz Bednarz** – Prezes Zarządu, Rzeszowska Agencja Rozwoju Regionalnego S.A., Polska**Radosław Kwiecień** – Członek Zarządu Banku Gospodarstwa Krajowego

KRAKÓW
10.09.2019 r.

**III KOLEJOWE
 FORUM GOSPODARCZE**
 Kraków 2019



PKP Linia Hutnicza Szerokotorowa spółka z o.o.
serdecznie zaprasza do udziału
w III Kolejowym Forum Gospodarczym w Krakowie

Zarejestruj się już dziś na stronie
www.konferencja.lhs.com.pl



Patronat

MINISTERSTWO
INFRASTRUKTURY

Patronat medialny

www.lhs.com.pl



Alexis de Tocqueville

(1805–1859) francuski myśliciel polityczny i dyplomata, minister spraw zagranicznych II Republiki

\\ Nigdy nie dość powtarzać, że nie istnieje nic bardziej obfitującego we wspaniałe rezultaty niż sztuka wolności i że jednocześnie nie ma nic trudniejszego niż uczenie się jej. \\

OBCHODY ROCZNICY WYBUCHU II WŚ \ Narracja o Polsce jako kraju bez przyjaciół legła w gruzach

Świat usłyszał więcej

Po 1 września niewiele zostało chyba z narracji tych środowisk, które zdążyły ogłosić wielką porażkę wizerunkową naszego kraju. Jej przyczyną miała być nieobecność Donalda Trumpa podczas uroczystości rocznicowych. Wygląda na to, że stało się zupełnie inaczej. Usłyszeliśmy wiele bardzo ważnych słów – po polsku, niemiecku i angielsku, a były manifestacją pamięci i godności współczesnej Polski.



Krzysztof Karnkowski

Jest faktem, że Prawo i Sprawiedliwość oraz życzliwi tej partii komentatorzy po zapowiadanej na przełom sierpnia i września wizycie Donalda Trumpa obiecywali sobie bardzo dużo. Miała ona mieć co najmniej potrójne znaczenie. Po pierwsze – kontekst historyczny. Kiedy przemawia prezydent Stanów Zjednoczonych, z reguły słuchane jest to dość uważnie, mamy zaś to szczęście, że Trump bardzo chętnie opowiada światu o naszej historii, do której lubi się odwoływać. Wystąpienie z poprzedniej wizyty w naszym kraju, pełne takich odniesień, jest chętnie przywoływane do dziś.

Dlatego też Donald Trump, mówiący 1 września 2019 r. o tym, co wydarzyło się 80 lat wcześniej, miałby moc, której (pomimo chęci i ostatnio całkiem sprawnej pracy) nie osiągną jeszcze długo polskie powołane w tym celu instytucje. Trump nazywający rzeczy po imieniu i wskazujący odpowiedzialność za II wojnę światową byłby nieocenionym sojusznikiem i dostawcą argumentów w sporach bieżących, lecz uwikłanych poprzez ciągłość (kwestia roszczeń polskich i wobec Polski) lub analogie (Nord Stream, solidarność europejska) w dramatyczną historię XX w.

Podzwonne dla polityki Radosława Sikorskiego

Przeciwnicy PiS i prowadzonej przez tę partię polityki zagranicznej bardzo lubią kreować dzisiejszą Polskę na kraj bez przyjaciół, izolowany, pozbawiony większego znaczenia w dyplomatycznych rozgrywkach, czy to unijnych, czy ogólnoswiatowych. Jako osoby nastawione na granie wyłącznie na pozycji pomocnika w drużynie silniejszego (Niemcy, Rosja, Francja) fani polityki Radosława Sikorskiego wszelkie próby budowania



Prezydent Andrzej Duda wygłosił jedno z najlepszych przemówień w całej swojej karierze | fot. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska

pozycji Polski poprzez tworzenie innych sieci powiązań niż tylko bezrefleksyjne wspieranie Berlina, Paryża i, do czasu, Moskwy traktują z lekceważeniem i wrogością. Są więc przeciwni próbom zacieśniania współpracy Grupy Wyszehradzkiej czy szerzej – Trójmorza, jeśli tylko może prowadzić ona do upodmiotowienia państw Europy Wschodniej. Nie lubią Ameryki, bo nie lubią jej wybrane państwa starej Unii, a jeśli dodatkowo rządzi nią konserwatywny Trump, niechęć ta zostaje wzmocniona przez niechęć do kolejnego, po Orbánie czy Kaczyńskim, przywódcy, który nie otrzymał błogosławieństwa od elit światowej polityki.

Dobre relacje Polski ze Stanami Zjednoczonymi, a także indywidualnie prezydenta Andrzeja Dudy z Donaldem Trumpem, są dla tych środowisk zjawiskiem wyjątkowo niesprzyjającym. Nie dość bowiem, że zaprzeczają tezie o izolacji Polski i braku silnych sojuszników, to jeszcze opozycja nie widzi w nich żadnego interesu dla siebie. Stąd najpierw rozmaite próby stworzenia złej atmosfery, przede wszystkim za pomocą listu ambasadorów, którzy próbowali wy-

persadować prezydentowi USA wizytę w Polsce za pomocą tych samych argumentów, których wobec samego Trumpa używają w Stanach liberalni i lewacy przeciwnicy tej prezydentury. I stąd też późniejsza satysfakcja, gdy zupełnie niespodziewanie Donald Trump wizytę w Polsce przełożył na inny termin, co media niemal natychmiast przedstawiły jako jej odwołanie.

Ten się śmieje, kto się śmieje ostatni

Wreszcie ostatni, najbardziej polityczny aspekt wydarzenia. Wizyta zaprzyjaźnionego prezydenta zbiegająca się z początkiem kampanii wyborczej, sama w sobie będąc sukcesem politycznym i wizerunkowym rządzących, miała im dać bardzo mocne punkty na starcie. Co więcej, powszechnie spodziewano się ze strony Trumpa deklaracji zniesienia wiz dla Polaków. Załatwienie sprawy, która była niemożliwa dla wszystkich poprzednich rządów, byłoby bardzo mocnym akcentem kampanii i dowodem na skuteczność rządu PiS również w polityce zagranicznej, wykraczającej poza sferę bezpieczeństwa, w której dotychczas odnosił on we współpracy z Amerykanami sukcesy.

Faktycznie, przez pierwsze godziny mogło się wydawać, że dla Prawa i Sprawiedliwości jest to cios wizerunkowy. Aby wrażenie to podtrzymać, niektórzy politycy opozycji i komentatorzy posunęli się nawet do żartów z zagrażającego Stanom Zjednoczonym huraganu. Znany z mało ambitnego poczucia humoru Piotr Miśiło, chcąc wykazać, że zasługuje na miejsce na wyborczej liście, żartował sobie na Twitterze z huraganu „Jarosław”, który zatrzymał Trumpa w domu. Działacze partii Razem, wierni najwyraźniej również antyamerykańskiej tradycji europejskiej lewicy, opublikowali grafikę z brudnym czerwonym dywanem i sloganem o wyższości sojuszu z Europą. Tweetów, wypowiedzi i artykułów można by przytoczyć tyle, by wypełnić nimi cały tekst. Tyle że wszystko to straciło na znaczeniu niedzielnym popołudniem, gdy przywódcy światowi stawili się przed Grobem Nieznanego Żołnierza.

Słowa, które poszły w świat

Na pewno przeczytali już Państwo wiele uwag i opinii dotyczących wypowiedzi polityków podczas niedzielnych uroczystości. Nie

chcąc ich powielać, ograniczę się do kilku porządkujących stwierdzeń. Prezydent Andrzej Duda wygłosił jedno z najlepszych przemówień w całej swojej karierze. Było to przemówienie bardzo ostro stawiające kwestie historyczne, również w kontekście odpowiedzialności – nie tylko, choć przede wszystkim, niemieckiej – za polski dramat II wojny światowej, zarazem jednak odnoszące się do współczesności – trwających do dziś konsekwencji wojny, lecz także powtarzania przez wiele krajów Europy błędów sprzed lat. Tym razem wobec nie niemieckiego, lecz rosyjskiego imperiaizmu. W słowach Andrzeja Dudy słychać było echo pamiętnego gruzińskiego przemówienia Lecha Kaczyńskiego, dającego Europie krótki wykład o miejscu Rosji w historii i teraźniejszości naszej części kontynentu. I można zaryzykować takie stwierdzenie, że pominiawszy zastąpienie rozgrywającego się w czasie rzeczywistym dramatu Gruzji historycznym tłem Warszawy, Wielunia i całej Polski 1939 r., były to słowa równie mocne, uderzające w czułe i dla wielu wstydlive struny, które będziemy jeszcze wiele razy sobie przypominać. Pozostaje mieć nadzieję, że nie w kontekście tak dramatycznym, w jakim wracały słowa poprzednika i mentora obecnego prezydenta Rzeczypospolitej.

Prezydent Niemiec powiedział to, co trzeba było powiedzieć, choć według mniejszych skorych do uniesień obserwatorów jest to równocześnie próba emocjonalnego i zapewne trudnego zamknięcia tematu reparacji. Na tym ta sprawa się nie skończy, jednak trzeba też zauważyć, że zachodnie media cenzurują słowa Steinmeiera, zastępując w cytatach winy Niemców winami nazistów. I wreszcie wyczekiwany Mike Pence ze swoim wystąpieniem nieprzypominającym dzisiejszego świata polityki, pełnym odniesień do wiary, religii, Boga, umiędzianający polski los i poświęcenie w szerszym, chrześcijańskim porządku rzeczy. To zapewne zupełnie inne słowa niż te, które skierowałby do nas Trump. Lecz nie mniej ważne. Przy tym zaś, co już w niedzielę zauważyły media, Trump zapewne w swoim stylu przychylił obie ważne przemowy – Dudy i Steinmeiera. Wbrew obawom jednych, a nadziejom drugich, świat usłyszał więc 1 września jeszcze więcej.

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-13

GOSPODARKA

14

PUBLICYSTYKA

16

KULTURA

18

PROGRAM TV

19-20

SPORT

NAJ NIE BIERZE SIĘ ZNIKĄD

NAJ musi być doskonałe z każdej strony. Paliwa LOTOS powstają w najnowocześniejszej rafinerii w Europie. Tworzą je zaangażowani w swoją pracę eksperci oraz ludzie z pasją.



www.lotos.pl



Droga do NAJ jest długa. Dlatego jako pierwsi połączyliśmy Gdańsk z Warszawą **NIEBIESKIM SZLAKIEM** elektromobilności, tworząc sieć stacji ładowania samochodów elektrycznych.



www.niebieszlak.pl

NAJ Z KAŻDEJ STRONY



SABATON \ Zespół Sabaton odwołał swój występ na koncercie „Tak zaczynała się wojna” z powodu wypadku samochodowego. „Jesteśmy ciężko poturbowani (...), ale cieszymy się, że żyjemy. Niestety po konsultacjach medycznych i ocenie naszych urazów, jesteśmy pewni, że nie możemy wystąpić dzisiaj w Polsce ze względu na możliwe pogłębienie obrażeń. Wrócimy do Gdańska tak szybko, jak to tylko możliwe” – poinformowali fanów.

WYWIAD \ Rozmowa z wirtuozem harmonijki ustnej RICKIEM ESTRINEM

Skazany na życie w trasie

Rick Estrin – wirtuoz harmonijki ustnej, charakterystyczny wokalista oraz wspaniały showman. Razem z zespołem The Nightcats wystąpi 11 października w sali koncertowej katowickiej NOSPR. Amerykanie będą jednymi z gwiazd tegorocznej edycji festiwalu Rawa Blues. Zapraszamy do lektury wywiadu z Rickiem Estrinem i oczywiście na październikowy koncert, który będzie prawdziwą muzyczną ucztą!

Skąd wytrzasnąłeś te wszystkie atrakcyjne statystyki, które zagrały w Waszym klipie „(I met her on) the Blues Cruise”?

Znalazłem je właśnie na takim bluesowym rejsie. Wszystkie panie, które widać w teledysku, to autentyczne uczestniczki rejsu! Klip powstał bardzo spontanicznie z minimalnym udziałem reżysera. O ile mnie pamięć nie myli, nakręciliśmy go praktycznie bez dubli, dasz wiarę?

„The Blues Ain’t Going Nowhere”, czyli blues nie zmierza donikąd, śpiewasz w utworze otwierającym płytę „Groovin’ in Greaseland”. Zapytam więc: jaką przyszłość widzisz dla tego gatunku?

Trudno mi wcielić się w rolę wróżki, ale dostrzegam parę wspaniałych, młodych bluesmenów, takich jak Marquis Knox i Jontavious Willis, dzie-

ki którym ta muzyka wciąż będzie żyła...

Album „Groovin’ in Greaseland” zasłużył na wiele nagród. Nadal odczuwasz presję przed wejściem do studia nagraniowego?

Największa presja pojawia się, gdy trzeba napisać nowe utwory. Ale kiedy już jestem w studiu z Nightcats i zaczyna się twórcza praca – to przeradza się w zabawę. Oczywiście nagrywanie płyty zawsze jest wyzwaniem. Jednak w studiach Greaseland, z Kidem Andersenem u boku, mamy komfortowe warunki do działania. Kid to najlepszy inżynier dźwięku i producent, z jakim dotąd pracowałem w trakcie mojej kariery muzycznej. Przygotowanie „Groovin’ in Greaseland” było wspaniałym doświadczeniem. Powiem więcej: właśnie skończyliśmy nagrywanie kolejnej



Oprócz spektakularnych popisów na harmonijce ustnej znakiem rozpoznawczym Ricka Estrina są eleganckie garnitury | fot. mat. pras./d

płyty. Chcemy zatytułować ją „Contemporary”. To może być najfajniejsza rzecz, jaką dotychczas zrobiliśmy.

To będzie już Twoja trzecia wizyta na Rawie Blues. Jakie wspomnienia zachowałeś z poprzednich koncertów w Katowicach?

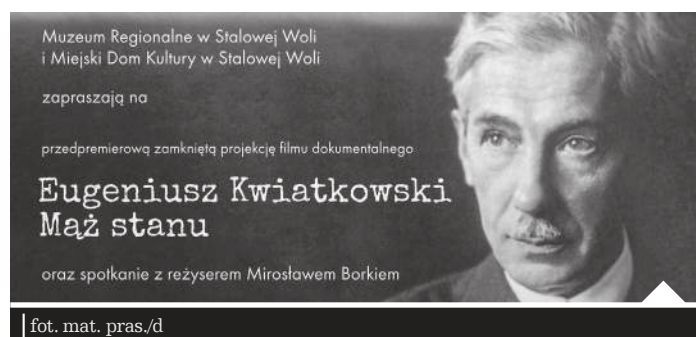
Jest ich wiele... Mam piękną książkę dokumentującą nasz występ z okazji jubileuszowej edycji festiwalu. Posiadam też parę obrazów, podarowanych mi przez polskich fanów, którzy widzieli nas na scenie podczas Rawy Blues. Poważne dzieła, przygotowane w różnych technikach! Jest nawet dość abstrakcyjny portret mój i Little Charliego, który wisi na ścianie mojego domu. To wspaniałe wydarzenie. Jesteśmy szczęśliwi, że po raz kolejny będziemy mieli możliwość, by dla Was zagrać.

Eugeniusz Kwiatkowski przypomniany

FILM \ Dziś o godz. 18 w kinie Wrzos w Stalowej Woli odbędzie się przedpremierowa projekcja filmu „Eugeniusz Kwiatkowski – mąż stanu” oraz spotkanie z reżyserem Mirosławem Borkiem. Produkcję poświęconą temu wybitnemu Polakowi, budowniczemu Gdyni i Stalowej Woli, będzie można zobaczyć również 11 września w telewizyjnej Jedynce.

Zdaniem Mirosława Borka w polskim pantheonie narodowym znajdują się głównie męczennicy, niewielu jest natomiast bohaterów, którzy zajmowali się codziennym, pozytywnym i skutecznym działaniem na rzecz otoczenia. Tymczasem o zasługach wybitnego polityka Eugeniusza Kwiatkowskiego wie niewielu naszych rodaków. Dlatego dobrze, że wreszcie, po 50 latach od śmierci tego męża stanu, udało się nakręcić dokument. Podstawą narracji filmu jest ocalały fragment wywiadu radiowego z Kwiatkowskim przeprowadzonego pod koniec jego życia. Jest to wywiad na tyle obszerny, że mieści w sobie wszystkie najważniejsze fakty i dokonania przedwojennej premiera.

Był postacią nietuzinkową. Urodził się pod koniec XIX w. niedaleko Zbaraża na Kre-



| fot. mat. pras./d

sach, zmarł w 1974 r. Był legionistą Piłsudskiego, brał udział w wojnie 1920 r., scalał Polskę po zaborach, był ministrem i wicepremierem, rozwijał gospodarkę i dbał o polską monetę, przygotowywał do starcia z Niemcami, przeżył upokorzenie internowania w Rumunii, dramat śmierci syna w kampanii wrześniowej, euforię pierwszych lat po II wojnie światowej i klęskę realnego socjalizmu w stalinowskiej wersji. A potem 25 lat skaza-

nia na polityczny i społeczny niebyt. W filmie „Eugeniusz Kwiatkowski – mąż stanu” Mirosław Borek opowiada, skąd się wziął i na czym polegał fenomen człowieka, którego inicjatywy są do dzisiaj podstawą polskiej gospodarki i dlatego tak bezwzględnie wyeliminowano Kwiatkowskiego z życia publicznego, mimo zasług, których nie zdołali zakwestionować nawet komuniści.

(AnKraj, mat.pras.)

Dziedziniec wypełniony kulturą

WARSZAWA \ Nie mówimy: żegnajcie, mówimy: do zobaczenia! – zapewnił dyrektor NCK Rafał Wiśniewski podczas koncertu Michała Urbaniaka. Wydarzenie zwieńczyło tegoroczny Dziedziniec Kultury. We wrześniu w wirydarzu MKiDN zagości „Muzeum Utracone”.



Michał Urbaniak z zespołem zachwyca publiczność | fot. Anna Krajewska/Gazeta Polska

Zakończyła się druga edycja organizowanego przez NCK Dziedzińca Kultury. Przez 8 tygodni w każdy piątek przy Ministerstwie Kultury miały miejsce spotkania z muzyką, sztukami wizualnymi, literaturą i teatrem. W finale odbyły się warsztaty plastyczne i performance nawiązujące do 80. rocznicy wybuchu II wojny światowej. Na zakończenie na scenie pojawił się mistrz jazzu Michał Urbaniak z zespołem. Licznie zgromadzona publiczność nagrodziła

gromkimi brawami wykonane brawurowo i zagrane z polotem utwory. Tak się gra jazz! Następna edycja DK już za rok, tymczasem przez dwa najbliższe weekendy przed siedzibą MKiDN będą wyświetlane filmy z cyklu „Muzeum Utracone”, traktujące o polskim dziedzictwie kulturowym utraconym w wyniku II wojny światowej. Wydarzenie ma rozpocząć dyskusję nt. promocji wiedzy o stratach wojennych.

(AnKraj)

RAZEM NAPĘDZAMY POLSKĘ



TWÓJ WYBÓR WPŁYWA NA ROZWÓJ KRAJU

Ponad 80% produktów sprzedawanych na naszych stacjach paliw pochodzi z Polski. Dzięki temu lokalne przedsiębiorstwa kwitną i tworzą lepszą przyszłość dla nas wszystkich.





fot. mat. pras./d

„MONSTRUM” \ Po utracie pracy i rozstaniu z chłopakiem Gloria (Anne Hathaway) porzuca życie w Nowym Jorku. Gdy media donoszą o monstrum, które zaatakowało stolicę Korei Płd., dziewczyna dochodzi do wniosku, że jej losy są związane z wydarzeniami w Seulu.

Programy autorów „Codzienniej” i „Gazety Polskiej” zostały wyróżnione na czerwono. Program telewizyjny nie zawiera zmian w ramówkach poszczególnych stacji dokonanych po zamknięciu numeru.

	TVP 1	TVP 2	TVN	POLSAT	REPUBLIKA	TRWAM
RANO	08:00 Wiadomości 08:10 Pogoda 08:15 Kwadrans polityczny 08:40 Zakochaj się w Polsce 09:15 Ranczo (15) - serial 10:15 Komisarz Alex (151) - serial 11:05 Ojciec Mateusz (168) - serial 12:00 Wiadomości 12:15 Agrobiznes 12:25 Agropogoda 12:45 A więc wojna 12:55 Natura w Jedynce 14:00 Elif (557) - serial 15:00 Wiadomości	07:15 Pytanie na śniadanie 11:00 Panorama 11:25 Rodzinka.pl (248) - serial 11:55 Barwy szczęścia (2083) - serial 12:30 Kolo fortuny - teleturniej 13:15 Wymarzona miłość (18) - serial 14:05 Zainwestuj w marzenia (13) - serial 14:10 Postaw na milion - teleturniej 15:10 Doktor z alpejskiej wioski - nowy rozdział - serial 16:00 Kolo fortuny - teleturniej 16:35 Familiada - teleturniej 17:10 Więzień miłości (132) - serial 18:00 Panorama 18:25 Pogoda 18:30 Sport 18:35 Na sygnale (233) - serial 19:05 Rodzinka.pl (262) - serial 19:35 Barwy szczęścia (2083) - serial 20:10 Barwy szczęścia (2084) - serial 20:40 Kulisy seriali „Na dobre i na złe” i „Na sygnale” 20:55 M jak miłość (1450) - serial 21:40 Echo serca 2 (18) - serial 22:35 Monstrum - komedia, Korea Południowa/Kanada/Hiszpania/USA 2016 00:30 Głina 2 (20) - serial 01:20 Wieluń. 13 cegieł - film dok.	05:15 Mango - telezakupy 06:20 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw. 07:30 Dzień Dobry TVN 11:00 Dorota was urządził! - pr. rozryw. 11:30 Dorota was urządził! - pr. rozryw. 12:00 Ukryta prawda (1058) - serial 13:00 Szkoła (710) - serial 14:00 19+ (411) - serial 14:30 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw. 15:30 Szkoła (711) - serial 16:30 19+ (412) - serial 17:00 Szpital (948) - serial 18:00 Ukryta prawda (1059) - serial 19:00 Fakty 19:35 Sport 19:45 Pogoda 19:50 Uwaga! 20:15 Na Wspólnej (2935) - serial 20:55 Milionerzy - teleturniej 21:30 Pułapka (1) - serial 22:30 Kuba Wojewódzki - talk show 23:30 Superwizjer 00:05 Porwani (4) - serial Uprowadzona za młodu Kit Lannigan po latach dołącza do specjalnej grupy zadaniowej. Doświadczenia z przeszłości mogą pomóc Kick w rozwiązywaniu spraw innych zagadkowych zaginięć i porwań. Zamiana szefów kuchni (1) - pr. rozryw. 02:05 Uwaga!	04:55 Disco Gramy 05:40 Telezakupy TV Okazje 06:00 Nowy dzień z Polsat News 09:00 Malanowski i partnerzy (78) - serial 09:30 Malanowski i partnerzy (78) - serial 10:00 Dzień, który zmienił moje życie (63) - serial 11:00 Dlaczego ja? (696) - serial 12:00 Gliniarze (257) - serial 13:00 Trudne sprawy (873) - serial 13:45 Sekrety rodziny (114) - serial 14:00 Pierwsza miłość (2901) - serial 14:45 Dlaczego ja? (919) - serial 15:50 Wydarzenia 16:10 Pogoda 16:15 Interwencja 16:30 Na ratunek 112 (362) - serial 17:00 Gliniarze (352) - serial 18:00 Pierwsza miłość (2902) - serial Wydarzenia 18:50 Sport 19:25 Pogoda 19:30 Świat według Kiepskich (546) - serial 20:10 Ninja Warrior Polska (1) - reality show Love Island. Wyspa miłości (2) - reality show 22:15 Bad Ass: Twardziel - dramat sensacyjny, USA 2012 01:15 Tajemnice losu - pr. rozryw.	07:00 Polska na dzień dobry 08:52 Kalendarz historyczny 09:10 Telezakupy 09:40 W punkt 10:00 Telezakupy 10:30 Starcie cywilizacji 11:00 Telezakupy 11:15 Dziennikarski poker - zaprasza Adrian Stankowski 11:55 Telezakupy 12:10 Tweet UP 12:30 Telezakupy 12:45 Polska na dzień dobry 14:00 Telezakupy 14:15 Kalendarz historyczny 14:30 Telezakupy 15:00 Koronka do Miłosierdzia Bożego 15:20 Republika po południu 17:15 Wolne głosy - popołudnie 17:30 Republika - flash 17:35 Wolne głosy - popołudnie 18:00 Z Wiejskiej na gorąco 18:15 Ekonomia raport flash 18:30 Dzisiaj - serwis inform. 18:52 Prognoza pogody 18:55 Kulisy manipulacji - flesz 19:00 Dziennikarski poker - zaprasza Tomasz Sakiewicz 19:45 Przekaz dnia 20:00 W punkt 20:25 Mówi się... 21:00 Biznes Polska 21:30 Koniec systemu 22:00 Poland Daily 22:10 Poland Daily - Weather 22:15 Poland Daily - Business 22:25 Poland Daily - Weather 22:30 Ekonomia raport 22:50 Suma dnia 23:25 Poland Daily - Culture 23:35 Poland Daily - History	08:00 Informacje dnia 08:15 Polski punkt widzenia 08:35 Słowo Życia 08:40 Świadkowie 09:10 I Pielgrzymka św. Jana Pawła II do Ojczyzny pod hasłem 09:50 100 cudownych miejsc na świecie 10:00 Informacje dnia 10:15 Jak my to widzimy 10:45 Chopin i jego Europa 11:05 Mocni w wierze 11:35 Wenezuela - San Félix 12:00 Anioł Pański 12:03 Informacje dnia 12:20 Sanktuaria polskie - serial 12:40 Idealna fala 14:10 Mojesz - 10 przykazań 14:55 Frank Duff i Legion Maryi 15:50 Ma się rozumieć 16:00 Informacje dnia 16:10 Jestem mamą 16:30 Kalejdoskop Młodych 16:50 Express Studentki 17:00 100 cudownych miejsc na świecie 17:10 Prosto o gospodarce 17:30 Okiem kamery 18:00 Anioł Pański 18:05 Informacje dnia 18:15 Rozmowy niedokończone 19:30 Każdy maluch to potrafi 19:45 Modlitwa z udziałem dzieci 20:00 Informacje dnia 20:20 Różaniec 20:50 Kolory Świętości 21:00 Apel Jasnogórski 21:20 Informacje dnia 21:40 Polski punkt widzenia 22:00 Głos serca 22:45 Na przekór ciemności 00:00 Słowo Życia
PO POŁUDNIU	15:15 Alarm! 15:35 Nanda Devi East. Góra Szczęścia - reportaż 16:05 Przysięga (1) - serial 17:00 Teleexpress 17:20 Pogoda 17:30 Jaka to melodia? - pr. rozryw. 18:30 Korona królów: Zanim nastali Jagiellonowie. Sprawa Śląska 18:55 Jeden z dziesięciu - teleturniej 19:25 Sport 19:30 Wiadomości 20:05 Pogoda 20:10 Alarm! 20:30 Leśniczówka - serial 21:00 Zniewolona (1) - serial 22:00 Rzeczpospolita Reaktywacja - film dok., Polska 2018 23:10 Okupowani (9) - serial 00:10 Luftwaffe`39: Zbrodnia nieukarana 01:10 Most na Renie - dramat wojenny, USA 1969					
WIECZOREM						

Strefa Wolnego Słowa

„GAZETA POLSKA” \ Tygodnik

Czerwoni
współpracownicy
tęczowej ideologii

W numerze 35/2019 polecamy Państwu tekst Doroty Kani „Tęczowa rewolucja w butach SB”. Z ruchem LGBT są związani ludzie, którzy w czasach PRL byli tajnymi współpracownikami komunistycznych służb specjalnych. Dziś – jak w czasach Polski Ludowej – walczą z Kościołem, czynnie promując ruch pederastów, lesbijek i osób transpłciowych. Podobnie jak w tamtych czasach biorą pieniądze na swoją działalność – pochodzą one głównie z różnego rodzaju grantów.

KONDOLENCJE

Kochanym
Andrzejowi oraz Karolinie i Jędrkowi
najserdeczniejsze wyrazy współczucia
z powodu śmierci Żony i Mamy



REGINY BACHAŃSKIEJ

składają
Ania i Krzysztof
oraz Joasia, Marta i Janek z Rodzinami

OGŁOSZENIA DROBNE PŁATNE

Opiekunki do Niemiec do 1500 euro/mies.
wymagany komunikatywny niemiecki
730 497 770
lub 22 299 49 52

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE DROBNE

Najlepszy sposób
na ogłaszanie się w prasie!

Szanowni Państwo, publikacja ogłoszeń drobnych
w „Gazecie Polskiej Codziennie” jest prosta i tania.
Wystarczy wysłać treść ogłoszenia i proponowane

terminy emisji na mejla:
reklama@gpcodziennie.pl

Koszt ogłoszenia w wydaniu ogólnopolskim
to jedyne 4 zł netto od słowa.

Skontaktujemy się z Państwem w ciągu godziny.

Przyjmujemy zgłoszenia
od poniedziałku do piątku
w godz. 11:00 – 16:00
Zapraszamy do współpracy!

**Gazeta
Polska**
codziennie

e-mail: redakcja@gpcodziennie.pl
Adres: ul. Filtrowa 63/43,
02-056 Warszawa
faks +48 (22) 825 12 25
tel.: +48 (22) 290 29 58

Redaktor naczelny: Tomasz Sakiewicz
Zastępcy red. nac.: Katarzyna Gojska,
Olga Doleśniak-Harczuk
Wydawca numeru: Sebastian Moryń
Sekretarz redakcji: Katarzyna Rzuczkowska
Z-cy: Joanna Szczurowska, Małgorzata Ablewska,
Katarzyna Szol, Piotr Łukasik
Polska: Dorota Kania (kier.), Igor Szczęnowicz (z-ca)
Świat: Olga Alehno (kier.), Konrad Wysocki (z-ca)
Obrona narodowa: Igor Szczęnowicz
Publicystyka: Piotr Lisiewicz (kier.),
Wojciech Mucha (p.o. z-cy kier.)
Gospodarka: Marek Michałowski (p.o. kier.)
Kultura: Anna Krajikowska (p.o. z-cy kier.)
Sport: Artur Szczepanik (kier.)
Mazowsze: Natalia Karcz-Kaczkowska (p.o. kier.)
Łódź: Ilona Węgrzyn (kier.)
Dolny Śląsk: Janusz Wolniak (kier.)
Śląsk: Mariusz Andrzej Urbanke (kier.)
Nadzór graficzny: Mariusz Trolński (kier.),
Krzysztof Lach-Kubica (z-ca)
DTP: Paweł Chrzanowski, Aleksander Raczewski,
Grzegorz Lipka, Paweł Pawluszek, Maciej Kielucki
Fotoedycja: Maja Wójcik, Karolina Jonderko
Wydawca: Forum SA
Zarząd: Grzegorz Tomaszewski
Rada nadzorcza: Ryszard Czarnecki (przewodniczący)
Reklama, promocja, ogłoszenia:
reklama@gpcodziennie.pl, tel. (22) 659 01 74
Kontakt z czytelnikami, interwencje w godz. 9-13:
Anna Kazimierzczak, tel. 603 117 483,
Ewa Wójcik, tel. 505 942 224
e-mail: redakcja@gpcodziennie.pl
Public Relations: +48 505 083 752
Druk: Seregni Printing Group: Warszawa, Sosnowiec
Prenumerata: RUCh SA (krajowa i zagraniczna),
Garmond Press SA (krajowa)
Prenumerata e-wydań: www.gpcodziennie.pl
www.facebook.com/GPCodziennie

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń.
Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Przekazanie „Gazecie Polskiej Codziennie” materiałów do druku oznacza jednoczesną zgodę na ich emisję w internecie.



LICZBA DNIA

11,07 \ Tyle sekund wynosi nowy rekord życiowy Ewy Swobody w sprincie na 100 metrów. 23-letnia lekkoatletka z Żor ustanowiła taki wynik podczas niedzielnego mityngu ISTAF w Berlinie. Do rekordu kraju, który od ponad 33 lat należy do Ewy Kasprzyk, zabrakło jej 0,14 s.



gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

WTOREK 3 WRZEŚNIA 2019

SPORT

19

SIATKÓWKA \ Polki pokonały Hiszpanki i są w ćwierćfinale mistrzostw Europy

Do medali tylko krok

Choć łatwo nie było, to wszystko poszło zgodnie z planem. Reprezentacja Polski wygrała 3:0 (25:20, 25:20, 25:19) z Hiszpankami w 1/8 finału mistrzostw Europy. – Strasznie się denerwowałem, ale najważniejsze, że udało nam się wygrać – mówił po meczu selekcjoner Jacek Nawrocki.

Krzysztof Oliwa

Dzięki wygranej w fantastycznym stylu z Włoszkami 3:2 Polki w pierwszym meczu fazy pucharowej uniknęły Rosjanek. Nasze wschodnie sąsiadki wprawdzie ostatnie mistrzostwa świata i Europy kończyły poza podium, ale zawsze to był dla nas niewygodny rywal. Inaczej jest z Hiszpankami. Nie jest to najmocniejsza drużyna – dla nich sporym wydarzeniem był sam awans na mistrzostwa Europy, a późniejsze wyjście z grupy przyjęto na Półwyspie Iberyjskim jako wielki sukces.

W niedzielę wieczorem Białe-Czerwone poradziły sobie z rolą faworyta, choć o wygraną nie było łatwo. – Trochę nerwów było i nie można mówić o spokojnym meczu. To jest bowiem faza turnieju, w której można już odpaść i zawsze zagłada w oczy obawa, kiedy przeciwnik się zbliża, jest równowaga punktowa, a nagle przegrywa się trzema punktami. A tak było w drugim secie, kiedy cały czas byliśmy „pod wynikiem” i musieliśmy bardzo się pilnować, żeby od-



fot. PAP/Grzegorz Michałowski

robić straty i wygrać. Dziś trochę brakowało naszego bloku, ale Hiszpanki uciekały od niego. Od początku nasze rywalki pokazywały, że potrafią ryzykować, grać z blokiem, zahaczać palce itp. Dzięki temu, że nie łapaliśmy ich blokiem, to zmuszaliśmy je do błędów bezpośrednich. A liczy się skuteczność – mówił po meczu Jacek Nawrocki.

W każdym secie Polkom zdarzały się przestoje, co potrafiły wykorzystać Hiszpanki. Na szczęście nasze dziewczyny w porę

wracały do gry. W pierwszej partii odskoczyliśmy na pięć punktów, gdy w polu zagrywki pojawiła się Klaudia Alagierska. Później wprawdzie Hiszpanki zmniejszyły stratę do dwóch punktów, ale ostatecznie set zakończyła skutecznym atakiem Malwina Smarzek. W drugi set lepiej weszły rywalki, obejmując szybko prowadzenie 5:1. Wtedy skórę naszym uratowała Natalia Mędrzyk, która mocno zagrywała i skutecznie kontrowała. Polki doprowadziły do remisu

przy przerwie technicznej. Wynik w tym secie udało się przechylić na naszą korzyść w końcówce. Spora w tym zasługa Mędrzyk, a także Agnieszki Kąkollewskiej, która przy stanie 23:20 posłała asa serwisowego, a wygraną przypieczętowała skutecznym atakiem Smarzek. W ostatnim, jak się okazało, secie wyrównana walka trwała tylko do stanu 10:10. Gdy w polu zagrywki stanęła Magdalena Stysiak, Polki szybko osiągnęły czteropunktową przewagę, któ-

rej nie roztrwonili już do końca meczu.

– Hiszpania grała dziś dość radosną siatkówkę. Rywalki były pozytywnie nastawione, dobrze broniły. My byliśmy w roli faworyta, musiałyśmy ten mecz wygrać i to zrobiłyśmy. Cieszę się, że Natalia (Mędrzyk – przyp. red.) dostawała tyle piłek i była bardzo skuteczna. Nie mam żadnego ciśnienia, że muszę mieć najwięcej punktów. Dla mnie najważniejsze jest, żebyśmy wygrywały – opowiadała po meczu Smarzek.

Jutro Polki zmierzą się w ćwierćfinale z Niemkami, które także w trzech setach rozprawiły się ze Słowenkami. To będzie ostatni mecz Białe-Czerwonych w łódzkiej Atlas Arenie. Jeśli wygrają, Polki pojedą walczyć o medale do Ankary. – Przed mistrzostwami bardzo chciałem, żebyśmy grali do końca w Polsce, żeby żadna runda w Łodzi nie odbyła się bez naszej reprezentacji. Teraz bardzo bym chciał, żebyśmy opuszczając Łódź, cały czas byli w tym turnieju. Przyszedł czas na ćwierćfinał. Z Niemkami znamy się doskonale, one wiedzą o nas wszystko, my wiemy o nich wszystko. W środę każdy wynik jest możliwy, szanse obu zespołów oceniam 50 na 50 – komentuje Jacek Nawrocki.

Na przestrzeni ostatnich czterech lat Polki czterokrotnie mierzyły się z Niemkami. Wszystkie mecze zakończyły się triumfem Białe-Czerwonych.

Przygoński skończył drugi

ORLEN BAJA POLAND \ Kuba Przygoński zajął bardzo dobre drugie miejsce podczas trwającej w weekend kolejnej eliminacji Pucharu Świata w rajdach terenowych. Zwyciężył Krzysztof Hołowczyc, a trzeci na podium zameldował się Władimir Wasiliew, który awansował na pierwsze miejsce w klasyfikacji generalnej.

– Jestem zadowolony z drugiej pozycji, zwłaszcza że zdobyte tutaj punkty sprawiły, że awansowaliśmy na trzecie miejsce w Pucharze Świata. Rajd był fajny, trasa ciekawa i dobrze przygotowana, choć dość miękka i piaskowa, przez co bardzo się niszczyła. To jest jednak urok tego terenu, który po prostu jest trudniejszy dla samochodów. Mieliliśmy w sobotę problemy ze skrzynią biegów, ale nasi mechanicy zdołali ją

wymienić w godzinę, więc mogliśmy trochę powalczyć podczas niedzielnego etapu – podsumował Kuba Przygoński.

Wśród motocyklistów najszybszy był Adam Tomiczek (Husqvarna FE). Reprezentant ORLEN Team pokonał swojego zespołowego kolegę Macieja Giezmę o 6 minut. – Wygrałem wszystkie odcinki, więc rajd mogę uznać za udany. Motocykle zawsze jadą po samochodach, przez to trasa jest dość

nierówna, co stanowi dodatkowe wyzwanie. Na co dzień nie jeździmy po takich śladach, więc było to dość zaskakujące, ponieważ było dużo miejsc przykrytych piaskiem. Każdy miał więc co robić, rajd nie był łatwy i dobrze jest być na mecie – komentował Adam Tomiczek.

.....
(krol)

Artykuły powstały we współpracy z PKN ORLEN

Dzielna jazda Roberta

FORMUŁA 1 \ Więcej osiągnąć się nie dało. Robert Kubica, który w sobotnich kwalifikacjach miał gigantyczne problemy z bolidem, w niedzielnym Grand Prix Belgii zajął ostatnie, 17. miejsce. – Trudno jest ścigać się z kimkolwiek, gdy jego bolid jest o ponad 20 km/h szybszy – mówił do dziennikarzy krakowski kierowca.

Kubica miał na myśli rywalizację z Kimim Raikkonenem, który uszkodził bolid już na premierowym zakręcie pierwszego okrążenia. – Trochę nam to pokrzyżowało plany. Przez wymianę silnika po sobotnich kwalifikacjach musieliśmy startować z alei serwisowej. Dzięki temu mieliśmy idealnie dograne opony. Niestety, zderzenie Raikkonena z Maksem Verstappenem sprawiło, że na torze pojawił się wóz bezpieczeństwa i nie udało się wykorzystać przewagi – opowia-

dał Kubica. Później Polakowi ciężko było rywalizować z Finem. – Trudno wyprzedzić kogoś, kto ma do dyspozycji bolid szybszy na prostych odcinkach o ponad 20 km/h. Jednak nie mam do siebie żadnych pretensji. Dałem z siebie wszystko, na nic więcej nie było nas stać – uzupełnił kierowca.

Kolejny wyścig Grand Prix odbędzie się w najbliższą niedzielę na włoskim torze Monza.

.....
(krol)

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-13

GOSPODARKA

14

PUBLICYSTYKA

16

KULTURA

18

PROGRAM TV

19-20

SPORT

ZAMÓW PRENUMERATĘ: prenumerata.gpcodziennie.pl



fot. mat. pras.

NAJCENNIJSZA MARKA W POLSCE

FIRMA Z POTENCJAŁEM \ PKN ORLEN nieprzerwanie od kilku lat uznawany jest za najcenniejszą markę w Polsce, wycenianą na poziomie 4,7 mld zł. Jest także jedyną w regionie firmą, która otrzymała już szósty raz z rzędu prestiżowy tytuł The Most Ethical Company, przyznawany przez amerykański Ethisphere Institute. Grupa ORLEN, której produkty są dostępne w ponad 100 krajach na świecie, poprzez wejście do Formuły 1 i poprzez sponsoring Roberta Kubicy, buduje swoją międzynarodową pozycję i umacnia wizerunek firmy.

ZESPOŁY RAJDOWE \ Historia ORLEN Team

Mistrzowie sportowych zmaganiań i fair play

ORLEN Team już od 20 lat odgrywa kluczową rolę w rozwoju sportów motorowych w Polsce. Jego byli i obecni zawodnicy zdobywali czołowe lokaty w legendarnym Rajdzie Dakar i wciąż sięgają po tytuły rangi mistrzowskiej.

Historia ORLEN Team rozpoczęła się w 1999 r. wizją stworzenia zespołu, który mógłby rywalizować w rajdzie terenowym, znanym jeszcze wówczas pod nazwą Paryż–Dakar. Po miesiącach przygotowań, 6 stycznia 2000 r. pierwszy w historii polscy motocykliści reprezentujący barwy PKN ORLEN wystartowali w najbardziej znanym i najtrudniejszym rajdzie na świecie. Byli to Jacek Czachor i Marek Dąbrowski, którzy przez wiele lat stawali do rywalizacji, a potem kształcili kolejne pokolenie motorsportowców ORLEN Team. Począwszy od debiutu na starcie Rajdu Dakar Czachor i Dąbrowski konsekwentnie poprawiali swoje lokaty. W roku 2000 były to pozycje 46. Czachora i 52. Dąbrowskiego. W 2003 r. Dąbrowski jako pierwszy Polak w historii zakończył rywalizację w Dakarze w pierwszej dziesiątce – zawodnik ORLEN Team był 9. w klasyfikacji generalnej. W tym samym roku motocyklista zajął również 2. miejsce w klasyfikacji Mistrzostw Świata FIM.

Kolejne lata to dalszy rozwój ORLEN Team

W 2004 r. do ekipy dołączył Krzysztof Hołowczyc, który w 2005 r. zaliczył swój pierwszy występ w Rajdzie Dakar. Hołowczyc z powodu usterek zajął dopiero 60. miejsce, ale w jednym z etapów osiągnął bardzo dobrą 8. pozycję. Największe osiągnięcia Hołowczycza w tym rajdzie w barwach ORLEN Team to 5. miejsce w klasyfikacji generalnej w 2009 i w 2011 r. oraz etapowe zwycięstwo w 2012 r., które kierowca osiągnął jako pierwszy Polak w historii. W 2008 roku Hołowczyc zdobył też wicemistrzostwo w Pucharze Świata w rajdach terenowych. W latach 2004–2013 swój dorobek powiększali również Jacek Czachor i Marek Dąbrowski. Ten pierwszy trzykrotnie zajmował 10. miejsce



fot. mat. pras.

w Rajdzie Dakar w kategorii motocykli, zdobył tytuły mistrza świata w rajdach terenowych w klasie 450 i wice-mistrza w Rajdach Długodystansowych. Z kolei Dąbrowski dwukrotnie kończył Rajd Dakar w gronie dwudziestu najlepszych motocyklistów. Podsumowując, Jacek Czachor zdobył razem z ORLEN Team dwa tytuły Mistrza Świata FIM i trzy razy stawał na drugim miejscu podium. Natomiast Marek Dąbrowski mistrzem świata był dwukrotnie w 2008 i 2011 r. oraz dwa razy odebrał srebrny medal w tej klasyfikacji.

Z nart i z motocykli do samochodu

W 2007 r. do zespołu dołączył motocyklista Ku-

ba Przygoński, podopieczny Jacka Czachora, startujący w ORLEN Team do dzisiaj, obecnie jako kierowca. W międzyczasie w strojach z charakterystycznym logiem orła rywalizowała m.in. samochodowa załoga Łukasz Komornicki / Rafał Marton czy niemiecko-polski duet Klaus Bauerle / Jarosław Kazberuk startujący ciężarówką. Swoją rolę w historii zespołu miał także motocyklista Łukasz Kędzierski, który w swoim debiutanckim starcie, zastępując kontuzjowanego Czachora, ukończył Dakar na bardzo dobrym, 38. miejscu. Ponadto Kędzierski otrzymał nagrodę fair play za zachowanie podczas jednego z etapów, podczas którego podzielił się paliwem ze swoim rywalem.

Swoje miejsce na kartach ORLEN Team zapisał także legendarny polski skoczek narciarski Adam Małysz. Po zakończeniu kariery na skoczniach przez 4 lata z rzędu startował w Rajdzie Dakar, notując najlepszy wynik w 2014 r. (13. miejsce w klasyfikacji generalnej).

Jacek Czachor i Marek Dąbrowski przesiedli się z motocykli do samochodu. Stworzyli załogę samochodową, w której Dąbrowski był kierowcą, a Czachor jego pilotem. Obaj zaczęli też angażować się w edukację młodych sportowców w założonej pod koniec 2013 r. Akademii Młodych Talentów ORLEN Team. Jednymi z pierwszych uczestników projektu byli m.in. motocykliści Adam Tomiczek i Maciej Gienza, którzy do dziś reprezentują ORLEN Team i odnoszą sukcesy rajdowe. Obecnie w ramach Akademii PKN ORLEN wspiera także młodych kartingowców startujących w seriach ROK CUP Poland i Rotax Max Challenge Poland.

Sukcesy absolwentów Akademii Młodych Talentów

Pierwszym absolwentem Akademii ORLEN Team był urodzony w 1991 r. motocyklista Jakub Piątek, który do zespołu dołączył w 2015 r. Wtedy też rozpoczął swoją przygodę z Rajdem Dakar,

a już po kilku miesiącach stanął na drugim stopniu podium w Rajdzie Faraonów. Piątek po raz pierwszy ukończył Rajd Dakar w 2016 r. i zajął wtedy 20. miejsce.

W tym samym roku Ku-ba Przygoński zadebiutował w Dakarze jako kierowca. Na przestrzeni kilku lat stał się on jednym z najlepszych polskich zawodników motorsportowych. Przygoński świetnie radzi sobie także w drifcie, który jest jego drugą pasją. W 2013 r. dokonał niesamowitego wyczynu, ustanawiając rekord Guinnessa w najszybszym drifcie na świecie, jadąc uślizgiem 217 km/h. Do jego największych sukcesów jako kierowcy można zaliczyć 4. miejsce w klasyfikacji generalnej Rajdu Dakar w 2019 r. (najlepsze w historii ORLEN Team) oraz wiele tytułów mistrzowskich, m.in. zdobycie Pucharu Świata Cross Country FIA w roku 2018 czy tytułu driftingowego mistrza Polski w latach 2015, 2017 i 2018.

Motorsportowa rodzina ORLENU wciąż rośnie

Obecnie o sile ORLEN Team stanowią również młodzi motocykliści: Adam Tomiczek i Maciej Gienza, którzy zadebiutowali w zespole w 2017 r. Tomiczek aktualnie może poszczycić się m.in. 16. miejscem w Rajdzie Dakar 2019, 3. miejscem w Pucharze Świata w Rajdach Baja w klasyfikacji juniorów w 2018 r., 2. miejscem w Pucharze Świata Cross Country Rally w klasyfikacji juniorów w 2017 r. oraz 2. miejscem w kategorii juniorów Silk Way Rally 2019. Gienza natomiast w swojej karierze zdobył już Puchar Świata Cross Country w klasyfikacji juniorów w latach 2017 i 2018 oraz dziesięć razy stanął na najwyższym stopniu podium Mistrzostw Polski Enduro / Cross Country, a w swoim debiucie w Rajdzie Dakar 2018 zajął bardzo dobre 6. miejsce w klasyfikacji debutantów.

W 2019 r. do załogi ORLEN Team dołączył Kacper Wróblewski, mistrz Polski w klasyfikacji 2WD (aut napędzanych na jedną oś) oraz w klasie 4 w roku 2018. Motorsportową rodzinę stworzoną przez PKN ORLEN w 2019 r. poszerzył także pierwszy Polak w Formule 1, powracający po kilku latach dościgania Robert Kubica. Koncern nawiązał współpracę z kierowcą oraz jego teamem – ROKiT Williams Racing.

Artykuł powstał we współpracy z PKN ORLEN

KALENDARIUM:

- 1999:** Założenie ORLEN Team.
- 2000:** Pierwszy start zawodników ORLEN Team – motocyklistów Jacka Czachora i Marka Dąbrowskiego – w Rajdzie Dakar.
- 2003:** Zajęcie przez Marka Dąbrowskiego 9. miejsca w Rajdzie Dakar, dzięki czemu jako pierwszy Polak w historii zakończył występ w tej imprezie w pierwszej dziesiątce. W tym roku zajął też 2. miejsce w klasyfikacji Mistrzostw Świata FIM.
- 2004:** Uzyskanie przez Jacka Czachora tytułu wicemistrza świata w Rajdach Długodystansowych.
- 2007:** Zdobywanie tytułu mistrza świata w rajdach terenowych w klasie 450 przez Jacka Czachora.
- 2012:** Odniesienie przez Krzysztofa Hołowczycza pierwszego polskiego etapowego zwycięstwa w Rajdzie Dakar.
- 2013:** Założenie Akademii Młodych Talentów ORLEN Team.
- 2014:** Zajęcie 6. miejsca w klasyfikacji generalnej przez Kubę Przygońskiego, dzięki czemu został on najwyższej sklasyfikowanym polskim motocyklistą w historii Rajdu Dakar.
- 2018:** Triumf Kubę Przygońskiego w Pucharze Świata Cross Country FIA.
- 2019:** Zajęcie 4. miejsca przez Kubę Przygońskiego w klasyfikacji generalnej kierowców Rajdu Dakar.
- 2019:** Nawiązanie współpracy przez PKN ORLEN z ROKiT Williams Racing i tym samym pozyskanie do ORLEN Team pierwszego Polaka startującego w Formule 1, Roberta Kubicy.

Wtorek
03/09/2019

gpcodziennie.pl | niezalezna.pl | facebook.com/GPCodziennie
twitter.com/GPCodziennie | redakcja@gpcodziennie.pl
Biuro ogłoszeń: reklama@gpcodziennie.pl, tel. 22 659 01 74

POCZĄTEK ROKU SZKOLNEGO PROTEST RODZICÓW SOSW NR 1



Prezydencie, nie likwiduj!

Rodzice nie chcą się pogodzić z decyzją miasta o likwidacji placówki. Przed magistrat przyszedli z dziećmi | fot. Janusz Wolniak/Gazeta Polska

Rodzice dzieci niepełnosprawnych intelektualnie ze Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego nr 1 we Wrocławiu nie mogą pogodzić się z decyzją gminy, usankcjonowaną uchwałą rady miasta przy sprzeciwie radnych PiS, o likwidacji placówki.

Janusz Wolniak

Rodzice niepełnosprawnych dzieci wielokrotnie już dawali wyraz swojemu niezadowoleniu, również podczas spotkania z prezydentem Wrocławia Jackiem Sutrykiem. Chociaż zyskali poparcie ministra edukacji narodowej i dolnośląskiego kuratora, miasto nie odstąpiło od likwidacyjnych planów.

Wraz z rozpoczęciem roku szkolnego rodzice przyszedli w samo południe na wrocławski Rynek, przed siedzibę prezydenta i rady miasta, by jeszcze raz powiedzieć: „Nasze dzieci są pełnoprawnymi obywatelami Wrocławia i należy im się równe traktowanie i edukacja na najwyższym poziomie i w godnych warunkach!“. I prosić o wsparcie.

Wielokrotnie skandowali: „Niepełnosprawni – pełnoprawni! Prezydencie, nie likwiduj!“.

Rodzice podkreślają, że władze miasta, nie mogąc zli-

kwidować SOSW nr 1 zgodnie z przepisami, podjęli bezprawne działania, które doprowadziły do podziału placówki na dwie odległe lokalizacje – przy ul. Kamiennej i Parkowej, gdzie już funkcjonują dwie odrębne szkoły.

– Warunki lokalowe stworzone naszym dzieciom urągają godności człowieka. Ograniczają jednocześnie warunki do nauki dla dzieci z obydwa szkół. Na Parkowej, gdzie skierowano ok. 60 dzieci, jest jak za czasów PRL. Wózek nie wjedzie, trzeba go wnosić – opowiada Anna Spisacka, matka niepełnosprawnego dziecka.

W drugiej szkole, gdzie ma się zmieścić ok. 70 osób, warunki lokalowe są lepsze, ale jest inny problem, o którym mówi Ewa Kazuno-Teper. – Przy wejściu do szkoły stała przeklinająca i paląca papierosy młodzież, ok. 20-lletnia. Nasze dzieci były w szoku.

W lutym 2019 r. Rada Miasta Wrocławia podjęła decyzję o li-

kwidacji SOSW nr 1. Uchwała ta została negatywnie zaopiniowana przez dolnośląskiego kuratora oświaty. Miasto odwołało się od tej opinii do MEN, które w odpowiedzi podtrzymało decyzję kuratora. Miasto Wrocław zdecydowało jednak o oddaniu sprawy do sądu administracyjnego; sprawa jest w toku. Zgodnie z prawem SOSW nr 1 nie może być zlikwidowany.

Radna sejmiku wojewódzkiego Małgorzata Calińska uważa decyzję miasta za karygodną.

– Te dzieci powinny mieć spokój i poczucie bezpieczeństwa. To niedopuszczalne, że miasto nie znajduje miejsca dla dzieci niepełnosprawnych, a rodzicom radzi, by założyli fundację – opowiada radna Calińska.

Na przełomie czerwca i lipca odbyły się mediacje między przedstawicielami społeczności SOSW nr 1 a departamentem edukacji z udziałem m.in. dyrektora Jarosława Delewskiego. Mediacje skończyły się fiaskiem.

REGION

Finał olimpiady w sportach letnich

W trwających od czerwca do niemal końca sierpnia zawodach XXV Ogólnopolskiej Olimpiady w Sportach Letnich LUBUSKIE 2019 województwo dolnośląskie zajęło piąte miejsce. Triumfowało Mazowsze. W kategorii klubów sportowych WKS Śląsk Wrocław uplasował się na drugim miejscu. Ogólnopolska Olimpiada w Sportach Letnich to jedyne w swoim rodzaju zawody sportowe, w których zawodnicy w różnych dyscyplinach zdobywają

punkty dla swojego województwa i walczą o zwycięstwo w klasyfikacji ogólnej. Startuje w nich młodzież w kategorii wiekowej junior młodszy i w wybranych dyscyplinach w kategorii junior. W tegorocznych zmaganiach startowało ponad 4 tys. uczestników pod czujnym okiem 550 sędziów. Głównym celem rywalizacji jest selekcja zawodników i objęcie najlepszych programem szkolenia przez właściwe ich pochodzeniu polskie związki sportowe. Zmagania sportowe stanowią podstawę kwalifikacji do reprezentacji Polski na różne zawody.

(jw/UMD)





REALIZACJA INNOWACYJNYCH PROJEKTÓW

WROCŁAW \ Siedem parków kieszonkowych oraz zielona ul. Daszyńskiego powstają w Śródmieściu Wrocławia w ramach projektu Grow Green. Dzięki temu Olbin wkrótce stanie się jeszcze bardziej zielony. W pierwszym etapie za pośrednictwem strony internetowej mieszkańcy nadesłali ponad 120 propozycji, z których wybrano ostatecznie siedem lokalizacji.

fot. UMWW/d

KONCERT IPN

Zapomniane piosenki niezwykłego artysty

Przed budynkiem archiwum wrocławskiego oddziału Instytutu Pamięci Narodowej przy ul. Sołtysowickiej 1 września odbył się niezwykły koncert „Tango Fogg – zapomniana piosenka”.



Pod murem Radosław Elis uraczył publiczność pięknym słowem i niezapomnianymi pieśniami Fogg | fot. Janusz Wolniak/Gazeta Polska

Na fasadzie tego budynku mieści się olbrzymi mural #POKO-LENIANIEPODLEGŁEJ. Dawał on piękne tło dla występujących na scenie artystów.

Zgromadzona licznie publiczność mogła wspólnie świętować przypadające na sierpień i wrzesień wydarzenia o charakterze patriotycznym. Kolejna rocznica wybuchu Powstania Warszawskiego, Porozumień Sierpniowych roku 1980 oraz tragiczna, 80. rocznica wybuchu II wojny światowej, skłaniały do zadumy i refleksji.

– 1 września [1939] zadaliśmy sobie pytanie, co nam pozostało? – mówił do mnie Hanka Ordonówna: Mieciu – mówiła do mnie podnieconym głosem – idziemy śpiewać na dworce, dla rannych żołnierzy! (...) Gdy tylko na dworzec zajeżdżał pierwszy pociąg z rannymi, zaczęliśmy chodzić od wagonu do wagonu, śpiewając piosenki. Żołnierze, często w bandażach, byli utrudnieni, ale nie tracili ducha. – Nie damy się! – wołali. Żołnierze szli na wojnę z karabinami i bagnetami, natomiast Mieczysław Fogg wybrał słowa i melodie, którymi wlewał wiarę i nadzieję w serca walczących Polaków. Śpiewał na barykadach, w szpitalach, w schronach, czynnie uczestniczył w podziemnej kon-

spiracji pod pseudonimem Ptaszek, narażając własne życie ukrywał ściganych przez okupanta przyjaciół. Czyje słowa mogą lepiej oddać ducha tamtych czasów, tamtego dnia, gdy wśród chmur pojawiły się hitlerowskie bombowce, a dźwięk wystrzałów zagłuszył śpiew ptaków w parkach? – opowiadał Radosław Elis, jednocześnie konferansjer i wokalista zespołu Tango Fogg. Oprócz niego występowali: Michał Gajda (akordeon), Jan Zeyland (fortepian), Krzysztof Samela (kontrabas) i Mirosław Kamiński (perkusja).

Goście mogli posłuchać soulowo-jazzowych aranżacji utworów Mieczysława Fogg, uczestnika Powstania Warszawskiego, który swoją twórczością podtrzymywał na duchu walczących z okupantem. Wokalista zespołu Tango Fogg Radosław Elis to aktor teatru Ateum i odtwórca postaci Mirka Gabriela w serialu „Złotopolscy”.

Wraz z zespołem wykonał wiele znanych szlagierów Fogg, m.in. „Ta ostatnia niedziela” i „Ukochana, ja wrócę”.

Organizatorem koncertu był wrocławski oddział Instytutu Pamięci Narodowej.

.....
(jw/IPN)

Pole dance od kilku dekad zyskuje coraz większą popularność, zarówno jako oficjalna dyscyplina sportu, jak i ogólnorozwojowy program ćwiczeń. Kamila Cyniak i Patryk Duda, pochodzący ze Świdnicy, wygrywając w marcu mistrzostwa Polski w Katowicach, uzyskali kwalifikację na mistrzostwa świata, które odbędą się od 3 do 6 października w Kanadzie.

Albert Łyjak

Pole dance wywodzi się z Indii i Chin. Czym jest współczesna odmiana tego sportu? Jest to sztuka cyrkowa oparta na tańcu akrobatycznym na pionowym drążku. Teraz się tak ładnie mówi, żeby nie używać słowa „rura”, bo jest ono negatywnie nacechowane – mówi Kamila Cyniak.

– Tak, rzeczywiście, pole dance w dosłownym tłumaczeniu z angielskiego to „taniec na rurze”, ale u nas to się źle kojarzy. Jest to po prostu gimnastyka na drążku pionowym – dodaje Patryk Duda.

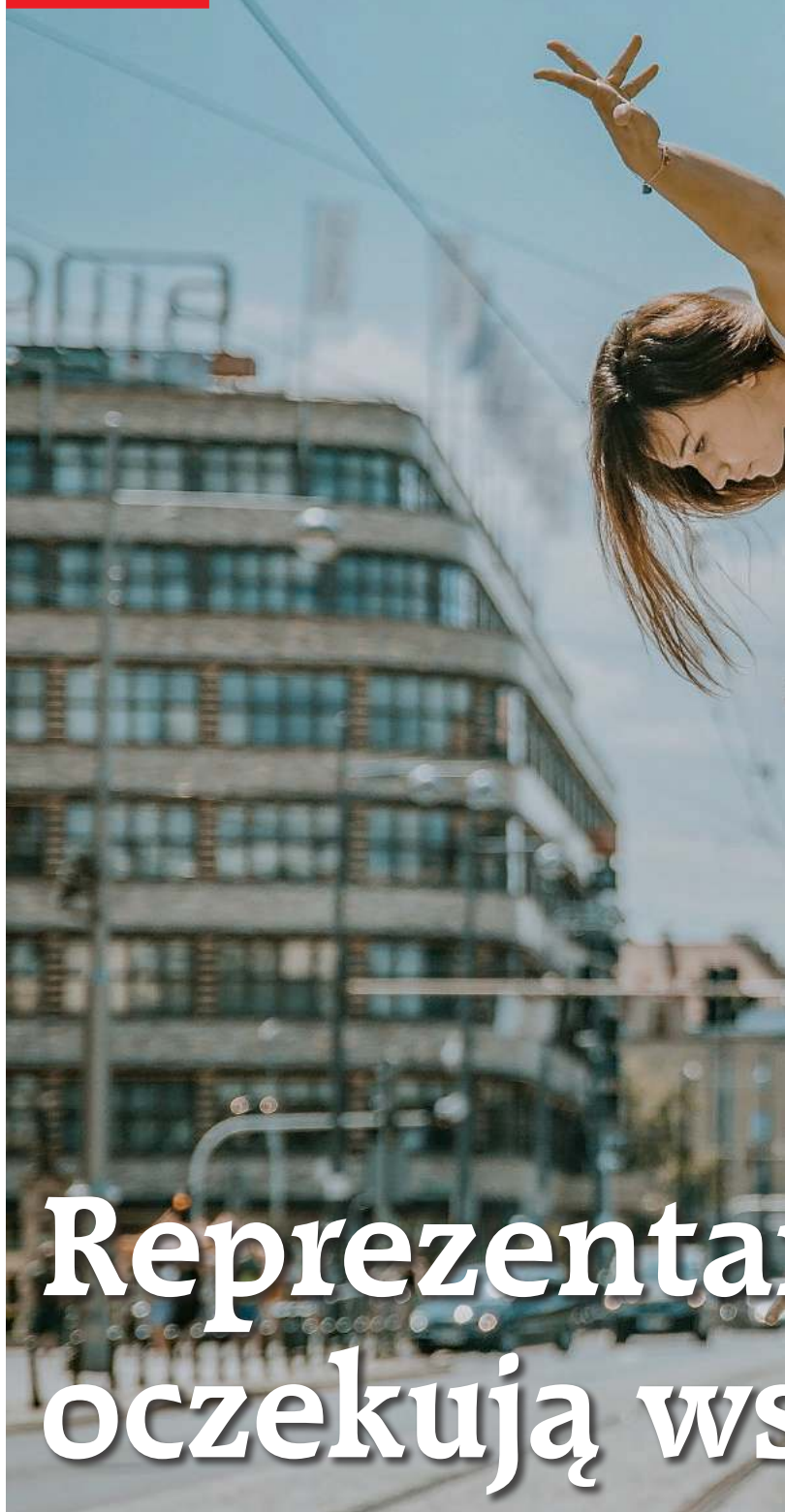
Dyscyplina wydaje się na wskroś współczesna, niewielu jednak wie, że korzenie pole dance sięgają 800 lat wstecz. Pokazy taneczno-akrobatyczne na drewnianych słupach stanowią część średnio-wiecznych tradycji azjatyckich. Tradycja rozwinęła się niezależnie od siebie w Indiach i Chinach. Praktykowali ją tylko mężczyźni. Tancerze prezentowali wspięcia, ślizgi i inne ewolucje na dwóch równoległych palach, powleczone gumowym materiałem. Gładkie tworzywo miało chronić skórę przed tarcieniem. Chińska dyscyplina przywodzi na myśl raczej współczesną sztukę cyrkową niż pole dance, choć wiele figur – np. flaga – mieszczą się także w kanonie współczesnego pole danc.

Także w Indiach na słupach tańczyli wyłącznie mężczyźni. Sztuka pod nazwą mallakhamb zarezerwowana była dla atletów, którzy prezentowali w ten sposób swoją sprawność i siłę. Pokazy mallakhamb można zobaczyć do dziś w 14 stanach Indii. W XX w. dyscyplina poszła w zupełnie innym kierunku.

– Pole dance ma dzisiaj różne odmiany. Sport skupia się głównie na elementach czysto gimnastycznych, są określone reguły, czasy, kąty określonych figur, technika. W pol art., w której my występujemy, liczą się elementy gimnastyczne i wyraz artystyczny – mówi Patryk Duda.

– W naszej dyscyplinie nie skupiamy się tylko na trudno-

POLE DANCE



Reprezentacja oczekują ws

\\ Sportowcy i działacze starają się o włączenie pole dance do programu letnich igrzysk olimpijskich. W Polsce, mimo sukcesów, zawodnicy zdani są wyłącznie na siebie \\

ści wykonywanych elementów, ale wkładamy w to również jakąś historię. Chcemy za pomocą ruchu, akrobacji i choreografii coś opowiedzieć – mówi Kamila Cyniak.

Sportowy taniec na drążku cieszy się dziś wielkim zainteresowaniem, zarówno wśród amatorów, jak i profesjonalnych sportowców obojga płci. Pierwsze oficjalne mistrzostwa świata, zorganizowane pod egidą Międzynarodowej Federacji Pole Dance, odbyły się w 2012 r. Po pięciu latach taniec na rurze stał się oficjalną dyscypliną sportu, wpisaną na listę Zgromadzenia Generalnego Międzynarodowych Federacji Sportowych. Sportowcy i działacze starają się także o włączenie pole dance do programu letnich igrzysk olimpijskich. W Polsce mimo sukce-

REMONT WAŁBRZYSKIEJ ZAKOŃCZONY

WAŁBRZYZCH \ Zakończył się remont kolejnego odcinka nawierzchni ul. Wałbrzyskiej. W tym roku zrealizowano remont 600 m DK35 w dzielnicy Glinik. Wykonawca miał za zadanie m.in. frezowanie nawierzchni bitumicznej i uzupełnienie koryta po demontażu krawężników.

fot. Wałbrzyszek.com/d



UROCZYSTOŚCI DOŻYNKOWE

REGION \ Wojewoda dolnośląski Paweł Hreniak uczestniczył w uroczystościach dożynkowych w gminach Domaniów i Mietków. Święto Plonów to m.in. konkursy na najpiękniejsze wieńce dożynkowe i koncerty dla mieszkańców.

fot. Duw.pl/d



nci Polski sparcia

Dla Kamili i Patryka jest to pasja, mimo problemów wylanego potu na codziennych treningach i ponoszonych kosztów na wyjazdy

| fot. arch. Kamili Cyniak/d

sów zawodnicy zdani są wyłącznie na siebie.

– Nasza federacja, która wysyła nas na mistrzostwa, zagwarantuje nam reprezentacyjne dresy. To jest jedyne wsparcie. Z Ministerstwa Sportu nie dostajemy nic. Musimy jechać za własne pieniądze, na swój koszt. Nocleg, wyżywienie, bilety lotnicze, wpisowe to minimalny koszt ok. 10 tys. zł – mówi Kamila Cyniak.

– Jesteśmy ze Świdnicy, ale od pięciu lat mieszkamy, studiuje i trenujemy we Wrocławiu. Wsparcia udzielił nam wiceprezydent Świdnicy i uczelnia, na której studiuje – Akademia Wychowania Fizycznego – w wysokości 1 tys. zł. Brakującą resztę pró-

bujemy dozbierać, wśród znajomych, sympatyków.

Dla Kamili i Patryka jest to pasja, mimo problemów, wylanego potu na codziennych treningach, ponoszonych kosztów na wyjazdy, na codzienną dietę. Kamila od dzieciństwa trenowała akrobatykę sportową. W wieku 17 lat trafiła na pole dance. Patryk trenował judo, boks i kick-boxing, zanim trafił do tej dyscypliny sportowej.

– Z Patrykiem byliśmy parą i zaprosiłam go kiedyś na swój pokaz. Nie chciał spróbować, opierał się – mówi Kamila.

– Przyszedłem pooglądać. Nie chciałem próbować, ale chciałem zobaczyć, czy zrobię flagę, bo to taki element, który chciałby zrobić chyba każdy

facet. Poszło mi dość dobrze. Później poznawałem inne figury i element za elementem – mówi Patryk.

Obiegowe wyobrażenia dotyczące pole dance, które powoli odchodzą do lamusa, łączą tę dyscyplinę sportu z erotycznym „tańcem na rurce”, który powstał w Stanach Zjednoczonych, gdzie trafił do barów, klubów nocnych. Współczesny pole dance nie ma z tym nic wspólnego.

Młodzi ludzie, osiągający międzynarodowe sukcesy, reprezentują nasz kraj z godłem na piersiach, jadą na mistrzostwa świata za swoje pieniądze. Czy tak powinno być? Czy dla patronów i sponsorów sportu jest to nadal „taniec na rurce”?

KULTURALNY FLESZ

SPOTKANIE



fot. mat. pras./d

„Laboranci z Karkonoszy”

Spotkanie współczesnych kontynuatorów tradycji zielarskich w Karkonoszach, propagatorów tej tradycji i dorobku kulturowego oraz wszystkich zainteresowanych zdrowym życiem. Czytamy, dyskutujemy, wymieniamy książki i mądrości życiowe. 10 nowych tytułów książek do wypożyczenia, przeczytania i przedyskutowania w klubowym gronie.

3 września, godz. 16, Książnica Karkonoska, ul. Bankowa 27, Jelenia Góra

WYSTAWA



fot. mat. pras./d

Akordeony z kolekcji

Prezentacja największej w Polsce kolekcji akordeonów. Instrument pojawi się w otoczeniu wielu innych: harmonii, bajanów, chromek, bandoneonów, fisharmonii, harmonijek ustnych i in. Zaprezentowanych będzie ok. 50 instrumentów – dzieł sztuki i zdobniczego rzemiosła m.in. z drzewa różanego, masy perłowej czy drogocennych kamieni.

3 września, godz. 10–16, Muzeum Etnograficzne, ul. Traugutta 111/113, Wrocław

KONCERT



fot. mat. pras./d

Dire Straits Symfonicznie

Wyjątkowy projekt powraca. Niezapomniane utwory brytyjskiego zespołu w wykonaniu Krzysztofa Herdzina, Kuby Badacha i Marka Napiórkowskiego ponownie zabrzmia podczas koncertów. Dwa pozornie odległe światy – muzyki rockowej i symfonicznej – spotykają się po to, by bogactwem i pełnią brzmienia zadowolić nawet najbardziej wymagających słuchaczy.

4 września, godz. 20, NFM, pl. Wolności 1, Wrocław

LITERATURA PIĘKNA



fot. mat. pras./d

Spotkanie poetyckie

Organizatorzy zapraszają na „Poetyckie spotkanie z Anną Paciorek i jej Gośćmi”. W części poetyckiej wystąpią: Izabela Monika Bill, Maja Hypki-Grabowska, Anna Paciorek, natomiast w części muzycznej wystąpi Waldemar Zaborski, który zagra na gitarze i skrzypcach. Na wydarzenie wstęp wolny.

4 września, godz. 17, Klub Muzyki i Literatury, pl. Kościuszki 10, Wrocław

MUZYKA



fot. mat. pras./d

Trelecaster

Trelecaster to zespół grający współczesną muzykę, głównie instrumentalną, która łączy elementy wielu gatunków. Wyróżnia się charakterystycznymi melodiami gitary, przestrzennym brzmieniem wokalu w tle, dynamiczną sekcją rytmiczną i pełnymi inwencjami improwizacjami. Koncerty grupy potwierdzają, że słucha się jej z dużą przyjemnością i... zaskoczeniem.

4 września, godz. 20, Stary Klasztor, ul. Purkyniego 1, Wrocław

KSIĄŻKA



fot. mat. pras./d

Wszystko jest możliwe

Kiedy Jen Bricker urodziła się bez nóg, rodzice uznali, że nie zapewnią jej właściwej opieki i oddali córkę do adopcji. Wkrótce nie było rzeczy, której ta energiczna dziewczyna nie byłaby w stanie dokonać. To niesamowita historia Jen, opowieść o tym, jak Bóg realizuje swoje plany.

Książka do nabycia we Wrocławskiej Księgarni Archidiecezjalnej, pl. Katedralny 19, Wrocław



CHROBRY UDANIE INAUGURUJE ROZGRYWKI

PIŁKA RĘCZNA \ Chrobry Głogów rozpoczyna sezon od wygranej. Szczyptorniści z północy Dolnego Śląska pokonali na wyjeździe Wybrzeże Gdańsk 33:26 (17:11). Początek meczu był wyrównany, ale z każdą minutą goście budowali swoją przewagę. Choć głogowianie łapali momentami zadyszkę, ich zwycięstwo ani przez moment nie było zagrożone.

fot. mat. pras./d

PIŁKA NOŻNA



Robert Pich – strzelec jednego gola dla Śląska | fot. Fotomag/Gazeta Polska

Remis w meczu na szczycie

Po niezłej pierwszej połowie i bardzo przeciętnej drugiej Śląsk Wrocław zremisował na własnym stadionie z Pogonią Szczecin 1:1. Stawką spotkania była pierwsza pozycja w ligowej tabeli. Dzięki zdobytemu punktowi wrocławianie pozostają na czele PKO BP Ekstraklasy.

Dawid Paluch

To nie było łatwe spotkanie. Warunki atmosferyczne nie pozwalały na swobodne oddychanie, a tym bardziej na bieganie po rozgrzanej murawie przez 90 min. Żar lejący się z nieba był też jednym z powodów słabego tempa w drugiej połowie pojedynku. Tak przynajmniej wskazywali po meczu szkoleniowcy obu ekip. Co do samego spotkania – Śląsk nie mógł sobie wymarzyć lepszego początku. Już w 4. min Lubambo Musonda pognął skrzydłem, wyłożył w polu karnym piłkę rozpędzonemu Robertowi Pichowi, a Słowak skierował futbolówkę do bramki. Radość wrocławian nie trwała jednak długo, bo już w 22. min szczecinianie wyrównali po doskonałym uderzeniu z dystansu Adama Bukusy. Chwilę przed tym napastnik Pogoni też trafił do bramki strzeżonej przez Matusa Putnockiego, ale arbiter spotkania – po konsultacji z VAR – odgwizdał spalonego.

O drugiej połowie meczu można w zasadzie napisać tyle, że się odbyła. W grę wkraśli się chaos, a żadna z drużyn nie potrafiła stworzyć realnego zagrożenia. Wynik 1:1 wydaje się sprawiedliwy dla obu ekip. Tylko kibiców żal. Pierwszy raz od 7

15
tyle punktów
zdobył Śląsk
w 7 kolejkach

lat wrocławski Stadion Miejski przyciągnął na mecz ligowy niespełna 25 tys. fanów. Widowisko było jednak przeciętne i może być trudno o tak dobrą frekwencję. O kapitalnej atmosferze mówił także Vitezslav Lavicka, trener Śląska: – Zgadzam się, że pogoda była dziś trudna, bo było bardzo gorąco. Na stadionie panowała jednak świetna atmosfera. 25 tys. kibiców to bardzo dobry wynik i dziękujemy im za wsparcie. Do tego widzieliśmy ładne bramki. Nasza padła po dobrej akcji w bocznym sektorze, Musonda przedryblował rywala i dokładnie zagrał w pole karne, a Pich świetnie sfinalizował tę akcję. Nie jestem jednak zadowolony z naszej późniejszej reakcji. Straciliśmy gola, potem został on anulowany, a dwie minuty później znów wyciągaliśmy piłkę z siatki. Spojrzałem na naszą drużynę i widziałem, że zabrakło nam koncentracji w tamtym momencie. Inna sprawa, że Buksa wykazał się bardzo ładnym uderzeniem. Szacunek dla niego, to był piękny gol.

Doping kibiców będzie bardzo potrzebny w kolejnym domowym spotkaniu Śląska. Do Wrocławia przyjedzie Zagłębie Lubin. Teraz jednak przerwa na występy reprezentacyjne.

KOSZYKÓWKA

Kolejne wzmocnienie Śląska

25-letni Andrew Chrabaszc wzmacnił ekipę Śląska Wrocław. Urodzony w Stanach Zjednoczonych reprezentant Armenii gra na dwóch pozycjach: silnego skrzydłowego i środkowego. W latach 2013–2017 reprezentował barwy Butler Bulldogs w Indianapolis. Po zakończeniu gry na szczeblu akademickim Chrabaszc podpisał kontrakt z belgijskim Okapi Aalstar. Z tą drużyną dotarł do półfinału tamtejszej Pro Basketball League. Ostatecznie jego drużyna zakończyła rozgrywki na czwartym miejscu, a Andrew notował średnio 9,2 pkt i 3,8 zbiórki na mecz. W ubiegłym sezonie grał w Belfius Mons-Hainaut, w której notował 9 pkt i 4,6 zbiórki na mecz. Teraz mierzący 203 cm zawodnik ma wzmocnić rywalizację pod koszem w Śląsku Wrocław. To prawdopodobnie ostatni transfer ekipy ze stolicy Dolnego Śląska przed nadchodzącym sezonem.

TENIS

Kubot odpadł z US Open

Łukasz Kubot w parze z Brazylijczykiem Marcelo Melo nie sprościli Portugalczykowi Joao Sousa i Argentyńczykowi Leonardo Mayerowi, przegrywając z nimi w 1/8 turnieju 6:7 (2–7), 3:6. Spotkanie trwało zaledwie 1 godz. i 38 min. Polsko-brazylijska para była rozstawiona z numerem drugim. Kubot w parze z Melo przed rokiem grał w finale US Open. Tym razem tenisista z Dolnego Śląska nie zdołał powtórzyć tego sukcesu.

ŻUŻEL



Sparta komplikuje sobie drogę do finału

Po zaciętym i niezwykle wyrównanym spotkaniu Betard Sparta Wrocław uległ na wyjeździe Falubazowi Zielona Góra 42:48. W rewanżu na własnym terenie wrocławianie będą musieli odrabiać aż 6 pkt straty. Drugie starcie już w najbliższą niedzielę.

Jeszcze tydzień przed meczem faworytem była drużyna z Dolnego Śląska, ale wysoka porażka z Unią Leszno zasiała ziarno niepewności. Początek niedzielnego meczu w Zielonej Górze udowodnił, że Sparta jednak jest mocną ekipą. Goście prowadzili po pierwszej serii 4 pkt i wydawało się, że są na najlepszej drodze do finału. Gospodarze rozpędzali się powoli, ale końcówka spotkania należała do nich. Dzięki zwycięstwu w ostatniej fazie spotkania to właśnie Falubaz jedzie do Wrocławia w lepszych humorach. Rozmiary porażki byłyby większe, gdyby nie dobra postawa powracającego do składu Sparty Czecha Vaclava Milíka. Sam bohater wrocławskiego klubu tak skomentował swój występ: – Brakowało mi startów. Teraz jestem pełen adrenaliny. Chciałbym podziękować Sparcie za szansę. Dziś, choć ciężko pracowaliśmy, to przegraliśmy. Teraz rywalizacja przenosi się do Wrocławia i tam powalczymy o awans do finału Ekstraligi.

fot. mat. pras./d

(dp)

KATASTROFA EKOLOGICZNA W SOBOTĘ PRZESTANĄ PŁYNAĆ ŚCIEKI



Rząd ratuje Wisłę

Od ubiegłego wtorku do Wisły trafia 3 tys. litrów nieczystości na sekundę | fot. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska

Most pontonowy ma być gotowy już dziś. Potem rozpocznie się układanie rur tymczasowego kolektora. W czwartek powinna zostać uruchomiona jego pierwsza część, a w sobotę ścieki przestaną trafiać do Wisły – tak wynika z deklaracji Anny Moskwy, wiceminister gospodarki morskiej i żeglugi śródlądowej. Rafał Trzaskowski zapewnia o ścisłej współpracy z rządem i dziękuje firmom z całej Polski za maszyny do ozonowania wody.

Jarosław Molga

Most pontonowy, na którym zostaną ułożone rury do przesyłu ścieków do oczyszczalni Czajka w Warszawie gotowy będzie we wtorek, a cała konstrukcja w sobotę i wtedy ścieki przestaną spływać do Wisły – zadeklarowała wiceminister gospodarki morskiej i żeglugi śródlądowej Anna Moskwa.

– W tej chwili możemy powiedzieć, że sobota to jest ten dzień, kiedy osiągnięta będzie pełna funkcjonalność konstrukcji zastępczej rurociągu położonego na moście pontonowym i tym samym w sobotę ścieki przestaną spływać do Wisły – powiedziała Moskwa dziennikarzom.

Wiceminister poinformowała, że wojsko ma wszystkie niezbędne elementy do utworze-

nia mostu pontonowego, a jego budowa ma się zakończyć do wtorku do godz. 14. Moskwa stwierdziła, że Wody Polskie przygotowują pozostałe elementy do posadowienia na moście. – Mamy w tym momencie część rurociągu, pozostała jest w trakcie produkcji, to jest praca ciągła na dwóch liniach. W firmie, która go buduje, przestawiona jest cała produkcja na nasze potrzeby. Pozyskaliliśmy dużą część rurociągu od KGHM. Mamy też pompy – poinformowała wiceminister. Dodała, że pierwsza nitka na moście zostanie uruchomiona już w czwartek.

Rafał Trzaskowski zapewnił o ścisłej współpracy miasta z rządem w tej kwestii. Poinformował też, że rozpoczęto oczyszczanie ścieków ozonowaną wodą. – Ściśle współpracujemy z rządem, jeżeli chodzi o most, który jest budowany. Rozważamy pusczenie

specjalnych rur mostem Marii Skłodowskiej-Curie, myślimy też nad innymi rozwiązaniami, o których informujemy przedstawicieli rządu – mówił Trzaskowski w niedzielę wieczorem. Prezydent Warszawy podziękował też „wszystkim wodociągowcom w Polsce za maszyny, które służą do tego, żeby ozonować ścieki. – Są wypożyczone z wodociągów w Jaworznie, Zabrzu, Gliwicach, Opocznie i Tczewie – powiedział Trzaskowski podczas wczorajszej konferencji.

Do awarii jednego z kolektorów przesyłających ścieki z części lewobrzeżnej Warszawy do oczyszczalni Czajka doszło w poprzedni wtorek. Wskutek awarii zarząd Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji podjął decyzję o zrzuceniu nieczystości do Wisły – do rzeki trafia 3 tys. litrów nieczystości na sekundę.

KALENDARIUM POWSTANIA WARSZAWSKIEGO

3 września 1944 r.

Powstańcza Warszawa dzieli się teraz na trzy całkowicie odizolowane od siebie ośrodki oporu: Mokotów, Śródmieście i Żoliborz. Śródmieście przejściami przy ul. Ordynackiej i Foksal łączy się z Powiślem oraz poprzez ul. Książęcą z Powiślem Czerniakowskim. Przez cały dzień silne ostrzeliwanie i bombardowanie przeżywa Powiśle. Oznacza to, że kolejnym etapem niemieckiego planu jest próba odsunięcia polskich oddziałów od Wisły. Niemieckie oddziały Dirlwängera i Schmidta przypuszczają zmasowany atak na Powiśle i Śródmieście

Północne. Powiśle znajdujące się teraz pod dowództwem mjr. „Roga” jest pod silnym ostrzałem artyleryjskim. Niemcy próbują „zmiękczyć” polską obronę przed planowanym decydującym uderzeniem. Falowe naloty i ostrzał artyleryjski zamieniają w gruzy ulice Śródmieścia Północnego, szczególnie Świętokrzyską, Jasną, Moniuszki, Żłotą, Marszałkowską. Niemieckie oddziały nacierają na ul. Traugutta, Mazowiecką, Królewską oraz odcinek Grzybowskiej od Wroniej i Ciepłej. Na rogu ulic Świętokrzyskiej i Mazowieckiej ginie dowódca batalionu NOW-AK por. Marian Krawczyk „Harnaś”. Radio powstańcze nie nadaje audycji z powodu silnych bombardowań.

(oprac. jm)



font. Wikipedii

WARSZAWSKA KRANÓWKA JEST BEZPIECZNA

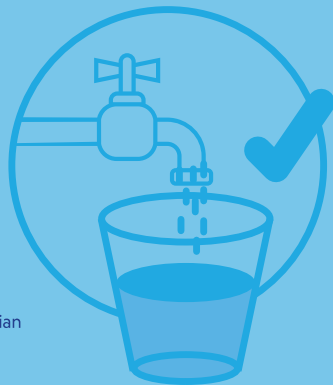
Parametr	Wyjście SUW Filtry	Wyj- ście SUW Praga	Norma
Enterokoki kałowe ¹⁾	0	0	0 jtk/100ml
Clostr.perfringens	0	0	0 jtk/100ml
Coli	0	0	0 jtk/100ml
E.coli	0	0	0 jtk/100ml
mętność	<0.10	<0.10	1 NTU
barwa	<2	<2	bnz ²⁾
zapach Z	Akcept.	Akcept.	Akcept.
odczyn pH	7,2	7,2	6,5-9,5
rozp.zw.org.UV	2,6	5,1	

¹⁾ wynik z 31.08.2019

²⁾ akceptowalna dla konsumenta i bez nieporadliwych zmian

Wyniki badań: 1.09.2019

Wyniki badań w zakresie parametrów microbiologicznych jak i fizyko-chemicznych, potwierdają, że jakość dostarczanej przez MPWiK wody, zarówno w SUW Filtry jak SUW Praga spełnia wymagania rozporządzenia Ministra Zdrowia w sprawie jakości wody przeznaczonej do spożycia przez ludzi.
Aktualne wyniki: mpwik.com.pl



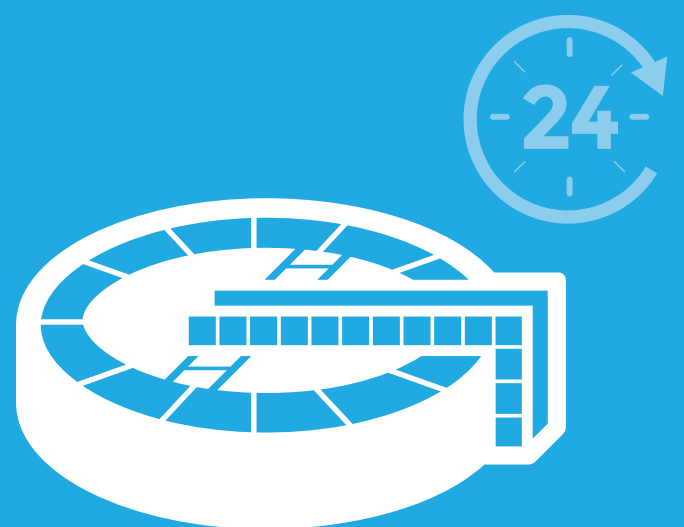
Ujęcie wody dla Warszawy
jest oddalone 10 km
od miejsca zrzutu ścieków



Ograniczamy skutki awarii,
bo ścieki są ozonowane!
W ten sposób eliminujemy
z nich bakterie, a poziom
tlenu w rzece wzrasta.



Wszystkie oczyszczalnie
ścieków MPWiK
działają prawidłowo
i bez zakłóceń



MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO
WODOCIĄGÓW I KANALIZACJI
W M.ST. WARSZAWIE
SPÓŁKA AKCYJNA

warszawska
kranówka
Naturalnie TAK :)





OD AUTA DO STODOŁY

POŻAR \ Mławscy strażacy wczoraj o godz. 8.20 otrzymali zgłoszenie o pożarze samochodu w Proszkowie. Ogień zaczął się rozprzestrzeniać. Jeszcze przed przybyciem strażaków objął przyległą stodołę. Kilka jednostek straży walczyło, by nie spłonęło całe gospodarstwo.

fot. Krzysztof Sitkowski/Gazeta Polska



DZIUPLA ZLIKWIDOWANA

WOŁOMIN \ Policjanci z komisariatu na Bemowie po informacji o kradzieży auta zebrali dane, które zaprowadziły ich na teren pow. wołomińskiego. W dziupli znaleźli częściowo zdemontowany poszukiwany pojazd. Kryminalni zatrzymali też 45-latkę.

fot. Maciej Luczniewski/Gazeta Polska



Rano z przejść podziemnych w tej okolicy korzysta ponad 14 tys. ludzi na godzinę, a po południu jest to już prawie 22 tys.

| fot. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska

PRZEJŚCIA DLA PIESZYCH NA RONDZIE DMOWSKIEGO

Zebry nie mają planu

Przejścia przy rondzie Dmowskiego to jedna z wielu obietnic, którymi żyła Warszawa i których do tej pory nie udało się zrealizować. Wiadomo, że nie powstaną szybko. Nie ma nawet gotowego planu projektowego dotyczącego tej inwestycji, nie mówiąc o rozpoczęciu prac.

Anna Gębalska-Berekets

Temat przejść naziemnych pojawił się jeszcze w 2014 r., kiedy to ówczesny wiceprezydent stolicy Jacek Wojciechowicz, odpowiedzialny za transport i inwestycje, rozpoczął rozmowy o tym pomysł. Wówczas nie udało się tego zrobić. Potem stanowisko wiceprezydenta objęła Renata Kaznowska. Zapowiadała na początku 2018 r., że nadśledzi czas, by rondo stało się bardziej przyjazne dla niezmotoryzowanych użytkowników tego miejsca. Przejścia naziemne według zapewnień władz miasta miały ułatwić dojście do przystanków tramwajowych, umożliwić pieszym przejście przez ulicę, a cyklistom swobodny przejazd przez skrzyżowanie.

O założeniach koncepcji i organizacji ruchu na rondzie po przebudowie pisał w połowie czerwca 2018 r. na swojej stronie internetowej stołeczny Zarząd Dróg Miejskich. „Jeżeli uda się rozstrzygnąć przetarg, wybrane biuro projektowe będzie miało 12 miesięcy na wykonanie dokumentacji budowlanej. To oznacza, że piesi będą mogli z nich skorzystać najprawdopodobniej pod koniec 2019 r.” – czytamy w komunikacie.

Wiadomo już, że nic nie będzie z tych zapowiedzi, bo nie ma jeszcze gotowego planu projektowego dotyczącego tej inwestycji, a co dopiero mówić o rozpoczęciu prac.

Radna Agata Diduszek-Zyglewska interweniowała w tej sprawie już w lutym tego roku. Obecny wiceprezydent stolicy Robert Soszyński poinformował, że prace projektowe będą zakończone w lipcu. Radna, nie dając za wygraną, w lipcu wystosowała ponownie interpelację do warszawskiego ratusza. Wnioskowała, by sprawę uznać za priorytetową ponieważ dotyczy bezpieczeństwa mieszkańców. Przytoczyła również dane z przeprowadzonych badań, z których wynika, że w godzinach szczytu przez rondo przejeżdża 7 tys. samochodów na godzinę, w szczycie popołudniowym – 6,6 tys. Rano z przejść podziemnych w tej okolicy korzysta ponad 14 tys. ludzi na godzinę, a po południu jest to już prawie 22 tys.

Wiceprezydent Soszyński odpisał, że konieczne jest „uzgodnienie dokumentacji z wieloma gestorami sieci podziemnych i jednostkami miejskimi”. Wskazał także nowy termin graniczny, tym razem połowę grudnia 2019 r.

Nadal przygotowywane są projekty branżowe, związane z przebudową drogową, usuwaniem kolizji z urządzeniami podziemnymi oraz przebudową sygnalizacji świetlnej. Sporządzenie kosztorysu, który określi wartość całej inwestycji, będzie możliwe dopiero po ich zakończeniu. Wtedy inwestor wystąpi o przyznanie dodatkowych środków finansowych na przebudowę skrzyżowania – zapowiedział wiceprezydent Soszyński.

W kampanii prezydent zapewniał, że wszystkie obietnice ma policzone, powinien policzyć także i tę. Osobiście nie jestem przekonany, czy naziemne przejścia w tym miejscu to dobre rozwiązanie. Lepšie byłyby dobre windy, które jeździłyby sprawnie w górę i w dół – tłumaczy w rozmowie z „Dodatkim Mazowieckim” Dariusz Lasocki, warszawski radny PiS

KULTURALNY FLESZ

UPAMIĘTNIE



fot. mat. pras./d

Wyśpiewane Powstanie Warszawskie

Od początku sierpnia odbywają się liczne uroczystości związane z 75. rocznicą wybuchu Powstania Warszawskiego. Dziś odbędzie się spotkanie muzyczne pod hasłem „Mokotów śpiewa powstańcze piosenki”. To koncert, podczas którego uczestnicy spotkania zachęceni są do wspólnego śpiewania.

3 września, godz. 18-19, kościec Powstania Warszawskiego, ul. Bartycka, Warszawa

EKSPOZYCJA



fot. mat. pras./d

Opowieść o gen. Maczku

Muzeum Historii Polski wraz z Muzeum Generała Maczka w Bredzie przygotowało plenerową wystawę poświęconą generałowi, który nie przegrał żadnej bitwy. Będzie można zobaczyć nieznane dotąd zdjęcia, usłyszeć wypowiedzi gen. Maczka, obejrzeć kroniki filmowe. Wystawę można zwiedzać w pawilonie do 28 września.

3 września, cały dzień, ul. Krakowskie Przedmieście 66, Warszawa

RODZINNE



fot. mat. pras./d

„Mama, tata w muzeum”

Kto powiedział, że przebywanie na urlopie macierzyńskim czy ojcowskim ogranicza wyjścia do placówek kulturalnych? „Mama, tata w muzeum” to cykl spotkań dla rodziców w takiej sytuacji organizowany w parku Rzeźby w Królikarni. Najpierw odbywa się ok. 45-minutowy spacer, po którym prowadzona jest rozmowa o sztuce.

3 września, godz. 11, park Rzeźby – pałac Królikarnia, ul. Puławska 113a, Warszawa

WYSTAWA

PRZYSTANEK HISTORIA

fot. mat. pras./d

Warszawa '39 w obiektywie

Mija 80 lat od wybuchu II wojny światowej. 7 września do stolicy przybył amerykański korespondent Julien Bryan. Jaka była walcząca Warszawa? Zobaczymy to na wystawie „Oblężenie Warszawy 1939. Fotografie Juliana Bryana”. Odbędzie się też pokaz filmu „Ostatni korespondent – oblężenie Warszawy 1939”.

3 sierpnia, godz. 17.30, Przystanek Historia, ul. Marszałkowska 21/25, Warszawa

SZTUKA



fot. mat. pras./d

Kolekcjoner Gomulicki

Dziś do Muzeum Kultury Kurpiowskiej przyjedzie kustosz Gabinetu Rycin i Rysunków Muzeum Narodowego. Kamila Pijanowska i przybliży postać Wiktora Gomulickiego, jednego z najważniejszych twórców polskiego pozytywizmu, którego bez wątpienia można nazwać wielkim kolekcjonerem. Wśród jego zainteresowań była Warszawa.

4 września, godz. 18, Muzeum Kultury Kurpiowskiej, pl. gen. J. Bema 8, Ostrołęka

SPEKTAKL



fot. mat. pras./d

Rozmowa o pracę

To tytuł improwizowanego spektaklu na barce Wisława. Jak zapowiadają organizatorzy, w trakcie spektaklu zostaną odtworzone realia najgorszych, najtrudniejszych i najbardziej zaskakujących rozmów kwalifikacyjnych. Co ważne, scenariusz będzie tworzony na oczach widzów. Bilety w cenie 20 i 30 zł.

4 września, godz. 19, barka Wisława, bulwar gen. George'a Smitha Pattona, Warszawa



PAMIĘTALI O LEGENDZIE

LEGIA \ 1 września przypadła 30. rocznica śmierci Kazimierza Deyny. Przy ul. Łazienkowskiej nie zapomnieli o swoim legendarnym zawodniku. Na warszawskich Powązkach Wojskowych delegacja Legii z prezesem Dariuszem Mioduskim na czele i żoną znakomitego piłkarza, Mariolą, złożyła wieniec przy jego grobie. Kwiaty złożono także pod pomnikiem „Kaki” przy Łazienkowskiej.

PIŁKA NOŻNA



Jarosław Niezgoda to najskuteczniejszy napastnik Legii w tym sezonie | fot. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska

SIATKÓWKA

Najpierw do Niemiec

Pod koniec tygodnia siatkarki DPD Legionovii zaczną przygotowania do kolejnego sezonu. Ekipa z podwarszawskiej miejscowości rozpocznie przedsezonowe sprawdziany przed wyjazdem do Poczdamu, gdzie w dniach 7–8 września rozegrany zostanie towarzyski dwumecz z występującym w Bundeslidze SC Potsdam (m.in. z Valerie Nichol w składzie).

Tydzień później podopieczne trenera Alessandro Chiappiniego udadzą się do Kalisza, gdzie zmierzą się z prowadzoną przez Jacka Pasińskiego Energią MKS.

Jak co roku Legionovia wybiera się na Pomorze Zachodnie, gdzie weźmie udział w turnieju w Bobolicach. Ich rywalkami będą ekipy: Grota Budowlanych Łódź, Enea PTPS Piła i Banku Poczтового Pałacu Bydgoszcz. Turniej Energa Cup Bobolice odbędzie się w dniach 20–22 września.

A tydzień później DPD Legionovia zaprosi przeciwników na III Memoriał im. Jerzego Góreckiego. Do DPD Areny Legionowo zawitają ekipy na poziomie najwyższych lig w swoich krajach, m.in. bundesligowy SC Potsdam. Ostatnim sprawdzianem przed startem sezonu LSK będzie towarzyskie starcie z BKS Profi Credit Bielsko-Biała. Siatkarki prowadzone przez Bartłomieja Piekarczyka zawitają do DPD Areny tydzień przed rozpoczęciem ligowych zmagani.

(kroll)

Brak zgody w sprawie Niezgody

W dwóch ostatnich ligowych meczach pięciokrotnie trafił do siatki. Mecze z ŁKS Łódź i Rakowem Częstochowa przedzieliło rewanżowe spotkanie IV rundy eliminacji Ligi Europy z Rangersami. Wtedy Jarosław Niezgoda pojawił się na boisku dopiero po przerwie, a Legia przegrała 0:1 po голу w doliczonym czasie gry.

Krzysztof Oliwa

Strzelecka eksplozja do czerwoności rozgrzała kibiców Legii. Aleksandar Vuković z uporem maniaka wystawiał w najważniejszych meczach Sandro Kulenovicia, który nie stanowił żadnego zagrożenia pod bramką rywali. Tak swoje decyzje tłumaczył po spotkaniu z Rakowem „Vuko”. – Jarek odżył za późno przed meczem w Glasgow. Jeżeli grałby tak od początku sezonu, na co czekaliśmy, to pewnie, że by występował. Przed naszymi meczami z Rangersami niewątpliwie najlepiej wyglądającym zawodnikiem na pozycji numer 9 był Sandro Kulenović i potwierdził to w obu meczach. Niewiele brakowało, a nasz plan z wejściem Niezgody na ostatnie pół godziny by się powiódł. Jarek miał swoje sytuacje – opowiadał Vuković.

Trener Legii miał pretensje, że w momencie, kiedy udało mu się doprowadzić do wysokiej formy

napastnika, spadła na niego lawina krytyki. – Jarek przez rok czekał, by wrócić do formy, teraz ma na koncie już 5 goli w lidze. Bardzo o tego chłopaka walczyłem i nadal walczę, choć 99 proc. trenerów trzymałoby go głęboko w szafie i nie wyciągnęłoby go w ogóle. Wiem, co teraz się zacznie. Zacznie się gadanie, że trzeba było postawić na Jarka Niezgodę i tak dalej. Ci, którzy trochę bardziej śledzą Legię i są na bieżąco, wiedzą, gdzie Jarek grał u Ricardo Sa Pinto... na fortepianie – dodał Vuković.

– Czy czuję, że zasługuję na miejsce w wyjściowej jedenastce. Tak, tak czuję. Rzeczywiście, to dla mnie nowe otwarcie. Czy ze mną w składzie na rewanż z Rangers FC awansowalibyśmy do fazy grupowej? Nie wypowiem się na ten temat, nie wypada. Szkoleniowiec podjął taką decyzję, miał plan, żeby wpuścić mnie na drugą połowę i – możliwie – przechylić szalę na naszą korzyść. Tak jak mówiłem wcześniej, były ku temu okazje. Mieliliśmy swoje okazje, mogłem strzelić

gola. Rywale wyprowadzili jednak kontrę i wróciliśmy do Warszawy w zupełnie innych nastrojach – mówił po niedzielnym meczu cytowany przez portal Legia.net Niezgoda.

W meczu z Rakowem Niezgoda czuł się tak pewnie na boisku, że w końcu podszedł nawet do rzutu karnego. – Trochę się denerwowałem. To nie ja byłem bowiem wyznaczony do jedenastki, w innych okolicznościach pewnie bym do niej nie podszedł. Koledzy chcieli mi jednak pomóc, zależało im na tym, abym po raz trzeci w meczu trafił do siatki. To miłe z ich strony. Fajne było też wsparcie ze strony trybun. Słyszałem, że kibice trzymają za mnie kciuki. To mi pomogło – dodał Niezgoda.

Były napastnik Wisły Puław skomentował też porażkę z Rangersami i pożegnanie z europejskimi pucharami. – Nie można mówić o pechu, ale porażka na pewno będzie siedziała w naszych głowach. Szkoda, bo mogliśmy awansować do fazy grupowej Ligi Europy – zakończył napastnik.